



Biuletyn

MIASTA MILANÓWKA

www.milanowek.pl

ISSN 1508-6666

Nr 6/2010

**Rocznica
wybuchu wojny
str. 3**



**Obwodnica
– protest mieszkańców
str. 11**



**Tydzień Chopinowski
w Milanówku
str. 20**



Komfort interesantów i oszczędności

Z myślą o polepszeniu warunków pracy i obsługi interesantów część referatów Urzędu Miasta oraz niektóre inne jednostki samorządowe zmieniają swoją siedzibę. Jedne z nich przeprowadziły się do nowego budynku przy ulicy Spacerowej, pozostałe zmieniają dotychczasową lokalizację na jeden z budynków przy ulicy Kościuszki lub przy Fiderkiewicza. Dzięki tym zmianom polepszą się warunki obsługi mieszkańców i pracy urzędników, a budżet Miasta oszczędzi na stałych wydatkach.

Fot. UM



Budynek „C” Urzędu Miasta przy ul. Spacerowej 4

Nowy budynek

W zmodernizowanym budynku przemysłowym przy ul. Spacerowej 4, od 1 września urzędują już wszyscy, którzy mieli tam się znaleźć. Na parterze: punkt obsługi interesanta oraz referat ochrony środowiska i ogrodnik miejski; na piętrze: biuro zastępcy burmistrza, referat technicznej obsługi Miasta; zespół kierujący budową sieci kanalizacyjnej w ramach projektu wod.-kan. i referat zajmujący się eksploatacją tej infrastruktury, oraz referat geodezji i gospodarki przestrzennej i referat informatyki.

W poruszaniu się po nowym obiekcie interesantom pomagają pracownicy punktu obsługi

ciąg dalszy na str. 10

Szkoły zdobyły dofinansowanie

Milanowskie szkoły publiczne pozyskały dofinansowanie z budżetu państwa. Trzy szkoły podstawowe i dwa gimnazja otrzymały łącznie niemal 90 tys. zł. Pieniądze pozwoliły na utworzenie placu zabaw i zakup pomocy dydaktycznych w podstawówkach oraz na zorganizowanie dodatkowych zajęć w gimnazjach.

Na utworzenie placu zabaw Szkoła Podstawowa nr 2 otrzymała 63,8 tys. zł, natomiast Zespół Szkół Gminnych nr 1 i Zespół Szkół Gminnych nr 3 na zakup pomocy dydaktycznych – po 12 tys. zł. Szkoły otrzymały dotację dzięki trzem wnioskom o dofinansowanie, złożonym przez Urząd Miasta. – Dwa z nich dotyczyły zakupu pomocy dydaktycznych, trzeci utworzenia szkolnego placu zabaw – informuje Jerzy Motała, kierownik referatu oświaty.

ciąg dalszy na str. 4



Nowo powstały plac zabaw przy Szkole Podstawowej nr 2, wybudowany w ramach programu „Radosna szkoła”

Fot. UM

Wydarzyło się

Dzień Milanówka już za nami

W ostatnią niedzielę sierpnia mieszkańcy Milanówka i okolic bawili się podczas X Dnia Milanówka. Impreza z roku na rok nabiera urozmaiceń, tym razem gościli u nas telewizyjne gwiazdy dla dzieci, zespoły młodzieżowe oraz gwiazdy wieczoru – Maciej Maleńczuk i Psychodancing oraz zespół Lady Pank.

Najmłodszy bawili się razem z Braćmi BimBamBom i krasnałem Pikselem z programu telewizyjnego „Budzik”, którego miały okazję już poznać podczas ubiegłorocznego Dnia Milanówka. Tym razem nasi milusińscy wraz z rodzicami uczestniczyli w muzycznych harcach pełnych zagadek, tańców, fruujących balonów i konkursów. Nie zabrakło wesołego miasteczka, dmuchańców i mnóstwa innych atrakcji dla dzieci.

Edukacja zdrowotna i wyczynowe skoki

„Pięć złotych minut, czyli impreza na 112”, to hasło, pod którym odbywał się edukacyjny pokaz ratownictwa, zorganizowany przez Fundację Prometeusz. Dzięki temu nasi mieszkańcy mogli się dowiedzieć, w jaki sposób udzielić pierwszej pomocy ofiarom wypadków. Widowisko przeprowadzili członkowie fundacji przy pomocy wolontariuszy oraz jednostek straży pożarnej, pogotowia ratunkowego i innych służb mundurowych. Panie mogły zbadać się w przygotowanym mammobusie, zainteresowani zasięgaliby porad dietetyka i degustowali zdrową żywność w „Miasteczku zdrowia”.

Były też imprezy sportowe, a wśród nich rozpoczęte już w sobotę eliminacje VII edycji oficjalnych Mistrzostw Polski DIG-NITTY DIRT & OUTDOOR PARK. W tym roku, oprócz rowerowych akrobacji, można było podziwiać pokazy zawodników z Motorcrossu. Sobotnie Mistrzostwa Dirt Jump zakończył zespół CF98, niedzielne – Maypole. – Przyszliśmy specjalnie na skoki rowerowe – zdradzili nam dwaj

12-letni Rafał i Mateusz z Milanówka. –

Patrzmy na zawodników, bo sami próbujemy skakać na swoich bmx-ach.



To już VII edycja Mistrzostw Polski DIG-NITTY DIRT & OUTDOOR PARK

Wieczór z niezapomnianymi przebojami

Inną formą sportowej rozrywki był mecz piłki nożnej rozegrany przez samorządowców z oldboyami z Milan-u. Ci pierwsi pokonali rywali wygrywając 2:0. Zwycięskie gole strzelili radny Jacek Banaszczyk i burmistrz Jerzy Wysocki. Odbywały się także zawody strzeleckie i skoki spadochronowe. Te ostatnie zgromadziły wielu widzów, którzy swoimi okrzykami zdopingowali skoczków do udanego lądowania. Pokaz jazdy konnej, sztuki aiki-do, malowanie twarzy, przeróżne stoiska, to nie wszystkie atrakcje przewidziane przez organizatorów. Taniec brzucha w wykonaniu pięknych dziewcząt oklaskiwało liczne grono męskie, panie za to czekały na występ Macieja Maleńczuka, który wystąpił z zespołem Psychodancing. Wieczór należał do nich oraz do kultowego zespołu Lady Pank. Przed występem burmistrz Jerzy Wysocki zaprosił mieszkańców do udanej zabawy, a po chwili z głównej sceny popłynęły niezapomniane przeboje, te najstarsze i najnowsze. Na zakończenie odbył się pokaz pirotechniczny. Wielobarwne ognie, rozświetlające niebo nad Milanówkiem, zęgały Mieszkańców.

Zachęcamy mieszkańców do obejrzenia zdjęć z imprezy, zamieszczonych w fotogalerii na stronie Miasta www.milanowek.pl

Red.

Podróż po przedwojennym Milanówku

Pod koniec lipca w warszawskim Fotoplastikonie można było podziwiać Warszawę na starej fotografii. Trójwymiarowe zdjęcia, wykonane przez przedwojennego aktora Rufina Morozowicza, przedstawiały dawne oblicze stolicy. Powrotem do odległej rzeczywistości stała się również otwarta 26 sierpnia wystawa zatytułowana „Śladami polskiego wywiadu... Milanówek – Mały Londyn”.

Zgromadzone zdjęcia przedstawiają Milanówek z początku XX wieku. Na fotografiach widać dopiero co wybudowane wille, lampy gazowe i drogi. Oprócz pięknego krajobrazu, można zobaczyć szczątkowy las pozostały po Puszczy Jaktorowskiej. – Zadaniem wystawy jest ukazanie miasta, które odegrało tak niesamowitą rolę w czasie II wojny światowej. Miasta, gdzie wychowały się postawy patriotyczne. Mieszkańcy Milanówka musieli niejednokrot-

nie zdawać egzamin z patriotyzmu, najpierw podczas wojny w 1920 r., potem podczas II wojny światowej – powiedział podczas otwarcia kustosz wystawy Mariusz Koszuta z Towarzystwa Miłośników Milanówka.

Milanówek domem dla wypędzonych z Warszawy

Każdy, kto po raz pierwszy spogląda na fotografie, zauważa przede wszystkim początki tworzenia się zabudowy. Niektórzy jednak widzą

coś więcej. – Patrząc na zdjęcia, zastanawiam się nad ludźmi, którzy w każdej z tych przedstawionych wili mieszkali. Milanówek przyciągał wiele nietuzinkowych osób, takich jak twórcy kultury, naukowcy, profesorzy, artyści; i tak jest do dziś – zaznaczył Andrzej Pettyn, prezes TMM. Nie wszyscy wiedzą, że właśnie w Milanówku Bolesław Prus pisał swoją ostatnią niedokończoną powieść „Przemiany”.

ciąg dalszy na str. 5

Rocznica wybuchu wojny

Milanówek uczcił 71. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Podczas uroczystości posadzono symboliczny dąb upamiętniający ojca Józefa Jońca, który zginął w katastrofie samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem.

Uroczystość 71. rocznicy napaści hitlerowskiej na Polskę rozpoczęła się na cmentarzu, gdzie zapalono znicze i złożono kwiaty na grobach żołnierzy września 1939 roku. Następnie w kościele św. Jadwigi Śląskiej odprawiona została msza św. w intencji osób walczących oraz poległych w obronie Ojczyzny. Po nabożeństwie na placu Stefana Starzyńskiego delegacja władz samorządowych i organizacji społecznych złożyła wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Bohaterów.

Podróż, z której już nie powrócił

Głównym punktem uroczystości było posadzenie pamiątkowego dębu, symbolizującego postać ojca Józefa Jońca z zakonu ojców Pijarów, prezesa Stowarzyszenia Parafiada, który zginął 10 kwietnia 2010 r. w katastrofie pod Smoleńskiem. Symbolicznego posadzenia Dębu Pamięci dokonali: burmistrz Miasta Jerzy Wysocki, radny Miasta Karol Wójcik, prezes Stowarzyszenia Parafiada o. Marek Kudach, kustosz Sanktuarium Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży o. Jan Taff. – Ojciec Józef był związany z Milanówkiem, współpracował z tutejszymi osobami dla dobra społeczności lokalnej, dzieci i młodzieży. Cieszymy się, że pamięć o nim nie zginie i choć pojawiają się inne inicjatywy uczczenia jego pamięci, to uroczystość w Milanówku jest pierwsza – podziękował w imieniu Stowarzyszenia „Parafiada” i zakonu Pijarów, obecny prezes stowarzyszenia ojciec Marek Kudach.

Józef Joniec zajmował się głównie rozwijaniem idei ruchu parafiadowego, który opiera się na starogreckiej triadzie: Świątynia-Teatr-Stadion. W 2001 r. już po raz 22. odbył się finał Międzynarodowej Parafiady Dzieci i Młodzieży, gromadzącej tysiące młodych ludzi z europejskich krajów. Z ruchem parafiadowym związanych było wielu mieszkańców Milanówka. Jednym z przedsięwzięć Stowarzyszenia Parafiada jest program „Katyń... ocalić od zapomnienia”, upamiętniający zamordowanych oficerów. Do programu tego przystąpiło także nasze

Miasto, sadząc przy szkołach publicznych tzw. Dęby Katyńskie.

Tym razem posadzono drzewo dla ojca Józefa. – Ten dąb stał się także symbolem idei, która spowodowała, że ojciec Józef znalazł się w samolo-



Dąb Pamięci posadzono przy pl. Stefana Starzyńskiego

cie prezydenckim. Na drugi dzień po podróży, z której już nie wrócił, miał przebywać wraz ze środowiskami kombatanckimi z pielgrzymką na Jasnej Górze, a nazajutrz wraz z prezydentem Lechem Kaczyńskim miał posadzić w ogrodach prezydenckich „Dąb Katyński” ku czci ofiar zbrodni. Wyrażam wielkie uznanie dla społeczności Milanówka, że do bogatych tradycji, jakie są tutaj wyrażane, będzie dołączona pamięć o naszym bracie – powiedział ojciec Jan Traff, kustosz sanktuarium

Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży w warszawskich Siekierkach.

Tęcza zwiastująca lepsze jutro

Burmistrz Jerzy Wysocki podziękował wszystkim zgromadzonym za przybycie. Zaznaczył, że nasza historia mierzy się grobami tych, którzy walczyli i polegli w obronie Ojczyzny, a mimo to nadal musimy dopisywać do kart tej historii kolejne tragedie. – Do naszej historii dopisaliśmy kolejną datę, jaką jest dzień katastrofy pod Smoleńskiem. Mimo tej tragicznej historii, sadzimy drzewo, które jest symbolem życia. Niech to przesłanie nie pozwoli nam na zapomnienie o tragicznych rocznicach i bohaterach, ale jednocześnie niech pozwoli nam patrzeć w przyszłość, abyśmy budowali lepsze jutro – powiedział Jerzy Wysocki. W trakcie sadzenia dębu, na skrawku nieba za Pomnikiem Bohaterów ukazała się tęcza. – Niech ten znak, będzie dla nas zwiastunem dobrych dni – zaznaczył burmistrz.

W uroczystości uczestniczyli: delegacja powiatu grodziskiego, poczty sztandarowe, środowiska kombatanckie, harcerze z hufca im. J. Kusocińskiego, przedstawiciele organizacji pozarządowych, a także szkoły i przedszkoli, radni, goście i mieszkańcy Milanówka. Organizatorami uroczystości byli: Burmistrz Miasta i milanowskie koło Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Aneta Dzych

Uczniowie rozpoczęli rok szkolny

Wakacje już dawno za nami, nie został po nich nawet ślad słonecznej pogody. W deszczową środę, 1 września, milanowscy uczniowie rozpoczęli rok szkolny 2010/2011. Wśród nich do szkół zawitały pierwszaki.

Zespół Szkół Gminnych nr 1 przy ul. Królewskiej przywitał 84 pierwszoklasistów, po połowie w podstawówce i gimnazjum. Nieco więcej pierwszaków przybyło w Zespole Szkół Gminnych nr 3 przy ul. Zabie Oczko, tu do podstawówki wstąpiło 32 dzieci, a do gimnazjum – 68. Szkoła Podstawowa nr 2 przy ul. Literackiej otworzyła swoje drzwi dla 63 pierwszoklasistów.

– Choć pierwszy dzień w szkołach przywitał was deszczem, to wierzę,

że w roku szkolnym będzie świecić dla was słońce, zarówno w sukcesach oraz jak najlepszych wynikach w nauce – życzył wszystkim uczniom rozpoczynającym naukę w Milanówku, burmistrz Jerzy Wysocki.

Milanowscy uczniowie rozpoczęli nowy rok szkolny w lepszych warunkach. Szkołom udało się pozyskać dodatkowe pieniądze na wzbogacenie swojego wyposażenia. Piszemy o tym na pierwszej stronie biuletynu.

Red.

Wydarzyło się

Szkoły zdobyły dofinansowanie

ciąg dalszy ze str. 1

W ramach programu „Radosna szkoła” podstawówki mogą ubiegać się o dofinansowanie do budowy placów zabaw oraz do zakupu pomocy dydaktycznych (np. gier, torów przeszkód, klocek) do kącików zabaw w budynkach.

Milanowskie gimnazja publiczne znalazły się w gronie 426 szkół w województwie mazowieckim, które zakwalifikowały się do programu

„Zagrajmy o sukces”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego. Program realizowany będzie w roku szkolnym 2010/2011. Zakłada organizację 30 dodatkowych lekcji w miesiącu dla 20 – 25-osobowych grup. Blok zajęć pozalekcyjnych obejmuje pięć rodzajów zajęć dla każdej z grup uczniów: zajęcia z informatyki (6 godzin w miesiącu); zajęcia z przedmio-

tów przyrodniczo-matematycznych (4,5 godzin w miesiącu); języki obce (6 godzin w miesiącu); zajęcia wsparcia psychologiczno-pedagogicznego (4,5 godzin w miesiącu) oraz sportowo-wychowawcze (9 godzin w miesiącu). Zajęcia będą organizowane dla młodzieży w ramach wyrównywania szans edukacyjnych.

Red.

Gościnne Ogrody Milanówka

„Jak artyści wyjątkowi, to i komary nie przeszkadzają” – skomentowała Anna Osiadacz dyrektor CK w Milanówku, kiedy publiczność podczas koncertu zmykającego V edycję Otwartych Ogrodów po raz czwarty wywoływała na bis Affabre Concini. Tegoroczny Festiwal upłynął bowiem pod znakiem piękna milanowskich ogrodów, artystów, wielu wydarzeń kulturalnych, wspaniałej pogody i... komarów.

A liście tańczyły do dźwięków Chopina

W tym roku Otwarte Ogrody rozpoczęły się dźwiękami muzyki Chopina w klasycznym wykonaniu gości z Japonii i Chin. Pięć pianistek przedstawiało licznie zgromadzonej w ogrodzie Willi Borówka publiczności znany pianista i pedagog prof. Kazimierz Gierzod. Słuchanie muzyki w plenerze, w otoczeniu willi i pięknego ogrodu, nadaje jej zupełnie nowego kolorytu. Urokliwy klimat tego koncertu narastał wraz z nastawianiem zmroku – oświetlenie drzew i sceny sprawiło, że na moment zrobiło się magicznie, szczególnie, kiedy lekko wiejący wiatr podrywał liście bluszczy, stanowiących tło sceny z fortepianem, do rytmicznego tańca w takt muzyki. I pewnie ta chwila trwałaby, gdyby nie wszechobecne komary, które mocno dawały się we znaki. Ale cóż... taki urok ogrodów o tej porze roku. Po koncercie młodzież z grupy Abre los ojos zrobiła wszystkim niespodziankę pokazem fireshow do muzyki Chopina, następnie publiczności zaserwowano potrawy opisane w listach Chopina do rodziny i przyjaciół. Można było spróbować potrawy opisywanej przez Fryderyka jako „porkołt”, czyli gulaszu z delikatnej wołowiny, tataru z małży na grzance oraz pasztetu strasburskiego z konfiturą z borówek.

Muzycznie było różnorodnie, od świetnego występu sopranistki Justyny Reczeniedi – tym razem w repertuarze poezji śpiewanej, przez znaną milanowskiej publiczności Lenę Ledoff, zespół ludowy „Kumy”, „Noize Fusion” w rocko-

wym koncercie z elementami Etiudy Rewolucyjnej, zespół „Interpretacje” i doskonałą grupę wokalną z Poznania Affabre Concini, która przed oświetlonym pięknie kościołem św. Jadwigi Śląskiej zakończyła festiwal.

Piękne, ciche, tajemnicze...

Podczas FOO w organizację imprez włączają się także lokalne organizacje. W tegorocznej edycji mogliśmy odwiedzić ogrody organizowane przez szkoły, przedszkola oraz jednostki Urzędu Miasta. Włączyli się także biblioteka miejska, Fundacja Homo Homini, Stowarzyszenie T-Art, Galeria K87, Milanowski Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz Towarzystwo Miłośników Milanówka, przy współpracy z którym MCK zorganizowało wystawę nagrodzonych w międzynarodowym konkursie plastycznym prac z całego świata, obrazujących życie i twórczość F. Chopina.

Wiele w tym roku było ogrodów miejskich, jednak najbardziej poszukiwane są te prywatne, które zgodnie z założeniem festiwalu otwierają się przed gośćmi i uchylają rąbka tajemnicy związanej z historią domu i jego mieszkańców. Niewątpliwie takim okazał się „Malowniczy Ogród” Anny Rogali. Przepiękna sceneria, w której wyeksponowano obrazy autorstwa rodziny Rogalów, cisza – przerywana tylko śpiewem ptaków urzekały odwiedzających. Zainteresowanych podziwianiem ogrodu nie brakowało, ale zamiast jednorazowego wydarzenia przyciągającego tłum, zwiedzanie i podziwianie odbywało się w naturalnym rytmie przez całą sobotę. Podobnie w ogrodzie u Danuty Rożnowskiej

Borys i Ryszarda Krawczyka, gdzie można było podziwiać pracownię i twórczość organizatorów, przysiąść w ogrodzie, posmakować chleba ze smalcem i ogórków wg receptury gospodyni oraz posłuchać koncertu ludowego zespołu „Kumy”. Tradycyjnie już dostaliśmy zaproszenie do Ogrodu Filozoficznego, gdzie w kameralnej scenerii spotkali się miłośnicy myśli i słowa. Furty swoich prywatnych ogrodów otworzyło jeszcze kilku organizatorów, i właśnie te miejsca stanowią o charakterze i wartości Festiwalu Otwarte Ogrody. W pogoń za ciszą udaliśmy się do ogrodu pani Agnieszki Klimczak i pana Macieja Skupa, gdzie podziwialiśmy malarstwo plenerowe pejzażu polskiego oraz fotografie elementów krajobrazów leśnych Mazowsza. Na swój wernisaż po raz kolejny zaprosił nas pan Marek Ołubek. W jego ogrodzie było niezwykle różnorodnie: prace plastyczne dzieci z Saloniku Chopinowskiego w Warszawie, etiudy baletowe, pokaz filmu oraz wieczór muzyczny zachęcały do odwiedzin festiwalowych gości. Takie prywatne ogrody i artystyczne tajemnice ich właścicieli są podstawą FOO. „Mamy zamiar dotrzeć do większej ilości właścicieli prywatnych ogrodów, aby zachęcić ich do udziału w przyszłorocznym festiwalu.” – mówi Anna Osiadacz, koordynator festiwalu w Milanówku. „Po konsultacjach i wysłuchaniu opinii uczestników tegorocznej imprezy, zrezygnujemy również z narzucania tematyki organizatorom ogrodów, bo to raczej nie pomagą w rozwinięciu skrzydeł i oddolnych inicjatyw, a na tym nam przede wszystkim zależy. Jestem pewna, że w przyszłym roku będzie jeszcze bardziej interesująco i pogoda – podobnie jak w tym roku – nam dopisze, bo od niej w dużej mierze zależy sukces Otwartych Ogrodów”.

Edyta Budziewska
Milanowskie Centrum Kultury

Lato w Mieście 2010. Do zobaczenia za rok!

Nie wszystkie dzieci wyjechały w te wakacje na wczasy, kolonie czy obozy, dlatego, aby urozmaicić im czas wolny, Milanowskie Centrum Kultury zorganizowało dla nich czterotygodniowe półkolonie. Akcja skierowana była do dzieci w wieku wczesnoszkolnym i szkolnym z Milanówka, a jej celem było zapewnienie dzieciom atrakcyjnego wypoczynku, fachowej opieki i rozrywki pod nieobecność pracujących rodziców.

Poprzez zajęcia, gry i zabawy zagospodarowaliśmy czas wolny naszym maluchom i umożliwiliśmy odwiedzenie pod opieką wychowawców atrakcyjnych miejsc zabaw, rekreacji i wypoczynku na terenie Milanówka i pobliskich miejscowości. Celem akcji było także kształtowanie u dzieci zdolności manualnych oraz twórczej pracy np. w czasie zajęć plastycznych. Dużo zabawy i radości sprawiły maluchom warsztaty metaloplastyki, a w nich między innymi wykonywanie obrazków na szkle, biżuterii, drzewek szczęścia oraz zajęć z ceramiki i masy solnej. Zajęcia stawiły również na rozwój psychofizyczny, ruchowy (wstęp do pływania), kształtowanie właściwego zachowania w różnych okolicznościach, np. sportowa rywalizacja. Dzieci mogły skorzystać z zajęć na basenie, brały udział w zawodach sportowych – „Mała Olimpiada”, z wypiekami na twarzy próbowały swoich sił na strzelnicy miejskiej oraz kortach tenisowych. O nudzie nie było

mowy, były za to emocje sportowe, rywalizacja zgodna z zasadami fair play i radość z osiągniętych wyników.

Nasza akcja to także umożliwienie dzieciom wyjazdu poza Mi-



Gry i zabawy na Ranczo w Dolinie

lanówek. Cztery wycieczki, każda w inne miejsce, zapewniły możliwość zobaczenia ciekawych miejsc. Figury dinozaurów w Dinoparku w Kołacinku zrobiły duże wrażenie na maluchach, a każde z nich z dużym zaangażowaniem wykopywało „prawdziwy” szkielet dinozaura. W kowbojskim stylu bawiły się na

„Ranczo w Dolinie” w Badowie Górnym. Oprócz tego, maluchy miały okazję przejechać się Wąskotorową Kolejką Piaseczyńską, zwiedzić gospodarstwo agroturystyczne, pojechać konno i bryczką na terenie szkółki jeździeckiej PaTaTaj. Była to wspaniała zabawa, nauka i doskonaliły sposób na wspólne spędzenie wakacji.

W tegorocznych zajęciach „Lata w Mieście” uczestniczyło ponad setka dzieci w wieku 7–12 lat. Na pożegnanie wszyscy uczestnicy otrzymali słodki prezent od organizatora.

Warto wspomnieć, że dofinansowanie z Urzędu Miasta na zagospodarowanie czasu wolnego dla dzieci i młodzieży w ramach akcji „Lato” otrzymali: stowarzyszenie Parafia-da w kwocie 13 tys. zł, Związek Harcerstwa Polskiego Komenda Hufca w Milanówku 17 tys. zł., Stowarzyszenie sportowe „MWEK TEAM” w kwocie 10 tys. zł., Samodzielne Koło Terenowe nr 10 Społecznego Towarzystwa Oświatowego 1 tys. zł. oraz Klub Sportowy MILAN 10 tys. złotych.

Edyta Budziewska
Milanowskie Centrum Kultury

Dziękujemy Dyrektorom milanowskich szkół: Paniom – Elżbiecie Przeździeckiej, Mariannie Frej oraz Panu Krzysztofowi Filipiakowi za pomoc w organizacji kadry wychowawczej.

MCK

Podróż po przedwojennym Milanówku

ciąg dalszy ze str. 2

Tu także powstał projekt pierwszego polskiego helikoptera. – Najbardziej wzruszyły mnie zdjęcia, które kojarzyły się z historią powstaniową. W willi „Nasza” odbywały się kilkakrotnie narady Polskiego Państwa Podziemnego. To z Milanówka przywódcy podziemia wyruszyli w swoją ostatnią podróż – do Pruszkowa, a potem do Moskwy – dodał prezes TMM. Po Powstaniu Warszawskim Milanówek udzielił schronienia powstańcom i wypędzonej ludności cywilnej. Wśród nich znalazł się dom sierot i kilka szpitali. Schronienie otrzymały także żydowskie dzieci i takich przykładów można byłoby mnożyć bez końca. Poza schronieniem władz polski podziemnej, w Milanówku działały delegatury rządu, odbywały się narady przedstawicieli różnych ugrupowań politycznych.

Konspiracyjna przeszłość „Walerii”

Do Milanówka przeniósł się sztab dowództwa Armii Krajowej. To tu przygotowano ważną dokumentację ukazującą zbrodnie okupanta w kraju. W willi „Waleria” mieścił się wywiad gospodarczy, którego szefem w pewnym okresie był Adam Mickiewicz, zięć artysty Jana Szczepkowskiego. Ta komórka dostarczała istotnych informacji dla Zachodu, m.in. na temat V1 i V2. Uniemożliwiło to Niemcom planowany atak na Anglię.

– Każda z tych willi zawiera jakąś historię, wspomnienia, na zdjęciach można tylko się jej domyślać. W Milanówku przez rok przechowywana była urna z sercem Fryderyka Chopina, wywieziona z płonącej Warszawy. Wszystkich serdecznie zapraszam

na Tydzień Chopinowski organizowany w Milanówku już w połowie października – dodał na zakończenie Andrzej Pettyn. Oprawę muzyczną kapeli podwórkowej zapewniły panie Katarzyna Szurman i Joanna Sarnicka, one również witały gości.

Wystawa zainteresowała wielu ludzi, którzy z rozrzuconiem oglądali fotografie. Tych, którzy jeszcze nie mieli okazji zapoznać się ze zbiorami, zapraszamy do warszawskiego Fotoplastikonu. Zdjęcia prezentowane są codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w oficynie kamienicy w Alejach Jerozolimskich 51, od 26 sierpnia do końca września. Fotografie, także w wersji 3D – można oglądać również w przygotowanym przez Mariusza Koszutę albumie „Spacer z Walerią po Letnisku Milanówek”.

Aneta Dzych

Wydarzyło się

Wakacyjne zawody sportowe

Osiemdziesięciu piłkarzy wzięło udział w wakacyjnym turnieju piłki nożnej drużyn 6-cio osobowych, który odbył się 7.08.2010 r. Była to już 11. edycja corocznego turnieju, ale po raz pierwszy zorganizowana na nowo otwartym boisku „Orlik 2012”. W meczu finałowym drużyna, której nazwa nawiązuje do słynnej bramki D. Maradony z 1986 roku – „Ręka Boga” w składzie: Robert Motyl, Tomasz Piotrowski, Paweł Dębowski, Arkadiusz Karasiewicz, Łukasz Żebrowski, Sebastian Dąbrowski, Grzegorz Młynarczyk, Dariusz Połukord, pokonała „Kwiatową” po rzutach karnych 5:4. Trzecie miejsce zajęła drużyna „Berliny”.

22 sierpnia na Basenie Miejskim spotkały się pary rywalizujące w turnieju siatkówki plażowej.

Zwycięzcami zostali: Michał Badowski i Mariusz Warmiński, drugie miejsce Rafał Dej i Kuba Maciejczak, trzecie miejsce Adam Filipiak i Kamil Skoneczny.

23 sierpnia „wskoczyliśmy do wody”. Na Basenie Miejskim odbyły się zawody pływackie w czterech kategoriach wiekowych. Miło było popatrzeć na bardzo wysoki poziom sportowy chłopców w kategorii szkół podstawowych.

Artur Niedziński
MCK

Wyniki zawodów pływackich:

Szkoła podstawowa

Dziewczynki

- 1 m-ce Justyna Kasperuk
- 2 m-ce Zuzanna Juszczyk
- 3 m-ce Dominika Bieszke

Chłopcy

- 1 m-ce Konrad Dąbkowski
- 2 m-ce Marcin Misiak
- 3 m-ce Eryk Michalak

Gimnazjum

Dziewczynki

- 1 m-ce Zuzanna Glica
- 2 m-ce Ada Kosmalska
- 3 m-ce Paulina Kucharska

Chłopcy

- 1 m-ce Jacek Bieszke
- 2 m-ce Dominik Palarczyk
- 3 m-ce Mateusz Kucharski

Liceum

Dziewczynki

- 1 m-ce Gabriela Chamerek

Chłopcy

- 1 m-ce Przemysław Puławski
- 2 m-ce Rafał Krzeziński
- 3 m-ce Paweł Grabarek

Open

- 1 m-ce Barbara Kaszycka
- 2 m-ce Barbara Wiśniewska



Nagrodzeni uczestnicy zawodów pływackich

Mistrzostwa Milanówka w Tenisie Ziemnym

85 lat temu pierwszy milanowski turniej tenisowy wygrał Jan Loth. Zgromadzone dokumenty pozwoliły mi na potwierdzenie 47 triumfatorów Mistrzostw Milanówka. Pan Józef Radzicki, odbierając nagrodę dla najstarszego uczestnika tegorocznych mistrzostw, poinformował nas, że był to już jego 60 występ w tym turnieju.

W związku z dużym zainteresowaniem turniejem starszych zawodników, rozegrany został turniej w kategorii +50. Miło nam poinformować, że pierwszym Mistrzem Milanówka w tej kategorii został mieszkaniec naszego miasta Pan Grzegorz Szczepański.

W związku z dużym zainteresowaniem turniejem starszych zawodników, rozegrany został turniej w kategorii +50. Miło nam poinformować, że pierwszym Mistrzem Milanówka w tej kategorii został mieszkaniec naszego miasta Pan Grzegorz Szczepański.

Wyniki Otwartych Mistrzostw Milanówka w Tenisie Ziemnym, które odbyły się w tym roku 5-12 września 2010 r. pod patronatem Starosty Powiatu Grodzkiego i Burmistrza Miasta Milanówka:

Gra pojedyncza:

- 1 m-ce Kamil Lewandowicz
- 2 m-ce Alex Matuszelański
- 3 m-ce Grzegorz Warpechowski
- 3 m-ce Sławomir Graczyk

Gra pojedyncza +50:

- 1 m-ce Grzegorz Szczepański
- 2 m-ce Wojciech Kaźmierczak
- 3 m-ce Antoni Kazimierczak
- 3 m-ce Piotr Szugajew

Gra Podwójna:

- 1 m-ce Grzegorz i Piotr Godlewscy
- 2 m-ce Basia Wiśniewska i Kamil Lewandowicz
- 3 m-ce Grzegorz i Piotr Warpechowski
- 3 m-ce Wojciech Andrzejewski i Andrzej Słowiński

Włodzimierz Filipiak
koordynator ds. sportu



Zwycięzcy otrzymali z rąk Burmistrza Jerzego Wysockiego, członka zarządu Powiatu Krzysztofa Filipiaka oraz dyrektor MCK Anny Osiadacz okazałe puchary i nagrody rzeczowe

Przez lata wrosłem w to Miasto

Aneta Dzich: Jest Pan burmistrzem Milanówka z najdłuższym stażem. Jak ogólnie podsumowałby Pan trzy minione kadencje samorządu?

Jerzy Wysocki: Każda z tych trzech kadencji – trzecia, czwarta i piąta (1998–2010) była inna i w każdej dominowały inne problemy, ale – co jest niezmiernie ważne – z kadencji na kadencję zwiększała się ilość środków na inwestycje.

W trzeciej kadencji samorządu branżą priorytetową stała się wreszcie kanalizacja, po wybudowaniu w pierwszej i drugiej kadencji (1990–1998) sieci wodociągowej, o którą w pierwszej kolejności zabiegali mieszkańcy. Trzecia kadencja, czyli pierwsze cztery lata mojego burmistrzowania, to między innymi obalanie stereotypów związanych z kosztami na inwestycje i zaciąganiem kredytów. W sumie udało mi się obalić przynajmniej dwa z nich, czyli to, że nie możemy zrealizować inwestycji powyżej miliona złotych, bo gmina się „przewróci”, a zaciągniętych kredytów nie będziemy w stanie spłacać. Jak widać, nic takiego nie ma miejsca, bo nie sztuką jest zostawić nadwyżkę i gromadzić pieniądze, ale sztuką jest jak najwięcej realizować, brać kredyty i umiejętnie zarządzać długiem. Trzecia kadencja była związana z rozpoczęciem realizacji programu budowy obiektów sportowych i początkiem forsowania projektu budowy mieszkań dla lokatorów w ramach Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Owocem tego była budowa Miejskiej Hali Sportowej przy Zespole Szkół Gminnych nr 3 oraz budowa pierwszego i drugiego etapu TBS-ów na pograniczu trzeciej i czwartej kadencji. W czwartej kadencji, poprzez zwiększone dochody rozpoczęliśmy w większym zakresie modernizację dróg. A piąta kadencja, to dominująca w naszych inwestycjach bezapelacyjnie branża kanalizacyjna.

Powiedział Pan, że „sztuką jest brać kredyty i umiejętnie zarządzać długiem”. Zadłużenia nie trzeba się więc obawiać?

Nie, jeśli sprawnie zarządza się długiem. Nie moglibyśmy wykonać tytułu inwestycji bez zaciągnięcia kredytów. Za przykład niech posłużą nowe przedszkole, które planujemy oddać do użytkowania w październiku bieżącego roku. Moglibyśmy wybudować je o wiele taniej, ale

nie mielibyśmy porządnego obiektu, tylko prowizorkę, a przecież nie o to chodzi. Zadania trzeba wykonywać jak najlepiej, pamiętając przy tym o ocenie szans ich realizacji i przyszłości Miasta. Chcę, aby nasi obywatele mieszkali w zadbanej i czystej gminie, czuli się bezpiecznie oraz mieli do dyspozycji porządne obiekty, drogi, chodniki – czyli coraz lepszy poziom życia.

Poza tym kondycja finansowa Miasta to nie tylko zobowiązania kredytowe, ale i podatki płacone przez mieszkańców i osoby prawne. Nie mamy w Milanówku przemysłu, więc głównym źródłem dochodu jest dla nas udział w PIT, a to stanowi ponad 60 procent dochodów budżetu Miasta. Ważne, aby mieszkańcy płacili podatki na miejscu, bo prognoza wpływów z PIT na ten rok – po raz pierwszy od wielu lat – była niższa od prognozy z roku poprzedniego. Dotychczas było odwrotnie i wpływy rokrocznie się zwiększały.

Największe problemy minionych lat?

Problemów zawsze jest wiele, ale największy dotyczył braku takich pieniędzy, jakimi chcieliśmy dysponować na szybkie podnoszenie standardu życia mieszkańców i dynamiczny rozwój Miasta. To dałoby nam możliwość zainwestowania nie tylko kilku milionów, nie kilkunastu, ale kilkudziesięciu milionów złotych rocznie.

Innym problemem jest pozyskiwanie środków unijnych na inwestycje z uwagi na nasz wysoki w stosunku do średniej krajowej wskaźnik „G”, czyli dochód podatkowy przypadający na jednego mieszkańca. Od początku byliśmy na straconych pozycjach jako „bogate” miasto-ogród, które już na starcie jest brane pod uwagę w tzw. drugiej kolejności. Narażamy wielokrotnie na różne trudności, gdyż projekty często zakładają preferencje dla małych miast albo gmin miejsko-wiejskich. Nasze wnioski spełniają kryteria merytoryczne, ale często nie spełniają kryteriów formalnych. Na przykład trudno uzyskać dla naszych wniosków uzgodnienia konserwatorskie w mieście-ogrodzie Milanówku. Tak było przy wnioskach składanych o dofinansowanie budowy przedszkola, czy modernizację willi „Waleria” na Milanowskie Centrum Kultury.



Praca burmistrza wymaga ogromnego doświadczenia w zarządzaniu oraz dużej odporności na stres

Cieszę się bardzo, że wreszcie dostaniemy środki na budowę prawie 30 kilometrów kanalizacji sanitarnej w ramach funduszu spójności Unii Europejskiej. Liczymy na 50 procent środków, czyli około 30 milionów złotych. To poważny zastrzyk finansowy na lata 2011–2013.

Niektórzy uważają, że Milanówek stracił charakter miasta-ogrodu, kiedy podjął Pan decyzję o wybudowaniu TBS-ów.

To była trudna decyzja, ale nie mogłem tak po prostu zapomnieć o ludziach, którzy nie mieli dachu nad głową lub funkcjonowali w koszmarnych warunkach lokalowych. Pałący problem mieszkań spowodował, że udało mi się namówić Radę Miasta do podjęcia decyzji. To był przełom trzeciej i czwartej kadencji (2001–2003). Uznałem, że w ten sposób pomogę ludziom, którzy od lat czekali na mieszkanie oraz właścicielom lokatorskich mieszkań, którzy w końcu będą mogli dysponować swoją własnością. Nie każdy wie, że w minionych powojennych czasach bez zgody właścicieli przydzielano im lokatorów. Kiedy zostałem burmistrzem, było 122 takich posesji, dziś jest ich 68, więc to o czymś świadczy. TBS pomógł – wybudowaliśmy mieszkania dla 276 rodzin i nie przypadkiem ustaliliśmy tę lokalizację. Budynki powstały w pobliżu miejsca, gdzie już wcześniej było osiedle grodziskiej spółdzielni mieszkaniowej Jedwabnik I i Jedwabnik II przy granicy z Grodziskiem Mazowieckim, gdzie również znajdują się osiedla wielorodzinne.

Zwracam uwagę na układ urbanistyczny Miasta i uważam, że można inwestować w budownictwo wielorodzinne w rozsądny sposób, tak aby nie zaburzyć dominującej w Milanówku zabudowy jednorodzinnej. Zainteresowanie tego rodzaju

Samorząd

budownictwem jest nadal bardzo wysokie. Na liście oczekujących na lokal w TBS znajduje się obecnie ponad 400 chętnych.

Rozkręcił Pan koniunkturę...

Tak, ale z drugiej strony nie da się dla wszystkich zbudować mieszkań, tak jak nie da się wszystkich zadowolić w spełnianiu ich pragnień. Kiedy zaczynaliśmy w 2001 roku procedurę TBS-owską, oczekujących na listach i potencjalnie branych pod uwagę liczyłem na około 300 rodzin. Po tych trzech etapach budowy na sam TBS oczekuje, jak już wspominałem, ponad 400 rodzin, a na listach oczekujących na lokal komunalny jest ich ponad 100, czyli oczekujących jest więcej niż przed wdrożeniem budowy mieszkań w ramach TBS. Trzeba rozsądnie realizować te plany i pomagać tylko w najpilniejszych sytuacjach mieszkaniowych, inaczej moglibyśmy zamienić Miasto w blokowisko.

To raczej Milanówkowi nie grozi, bo wille to jego główna wizytówka. A skoro już jesteście przy willach... Co postanowił samorząd w sprawie „Walerii” i „Turczynka”? Czy zapadły już konkretne decyzje?

Losy „Walerii” są przesądzone, „Turczynka” – nie. „Walerię” chcemy zaadaptować na siedzibę Milanowskiego Centrum Kultury i Muzeum Jana Szczepkowskiego. Tu chcę wykorzystać inwencję pani dyrektor Milanowskiego Centrum Kultury Anny Osiadacz, która ma pomysł, chce go realizować i widzi szansę. Decyzje dotyczące nowej siedziby MCK są zawarte w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym i powinny zostać zrealizowane w przyszłej kadencji. Sprawa „Turczynka” jest otwarta. Wojewódzki konserwator zabytków chce poznać stanowisko samorządu w sprawie przyszłości „Turczynka” – do końca kwietnia przyszłego roku. Pospiesznych i pochopnych decyzji nie będziemy podejmować. Ten obiekt jest historycznym świadectwem dziedzictwa Milanówka i jednocześnie wielkim kapitałem do wykorzystania. To bardzo istotne, bo – jak powiedział ceniony przeze mnie marszałek Józef Piłsudski – „Kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku, teraźniejszości ani prawa do przyszłości”.

Co z innymi inwestycjami?

Nadal walczymy o uwzględnienie naszego stanowiska w sprawie przebiegu obwodnicy drogi wojewódzkiej nr 719, bo chcemy dostać

szansę skonfrontowania północnego i południowego wariantu jej przebiegu. Jak na razie nie dano nam tej szansy, dlatego też trudno, abyśmy ulegali i zmieniali swoje stanowisko dotyczące preferowania północnego wariantu. Lansuje nam się południową obwodnicę na zasadzie dwóch jezdni, czterech pasów z trawnikiem, z możliwością skomunikowania się tylko na jednym skrzyżowaniu z drogami istniejącymi, tj. z ulicą Kazimierzowską i my mamy się na to zgadzać? Nadal jesteśmy za północnym przebiegiem obwodnicy i drogami niższej rangi na południu Milanówka.

Nierozwiązaną sprawą są także zawieszona postępowania w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania tzw. terenu „pomifamowskiego”, położonego nieopodal marketu „Tesco”. Sprawa jest zawieszona do czasu przedstawienia przez zainteresowanych rozwiązań komunikacyjnych dla tego terenu. Nie możemy mówić o żadnym obiekcie handlowym, usługowym czy przemysłowym, dopóki nie będzie tych rozwiązań.

Rozważam także odnowienie targowiska, położonego w strefie konserwatorskiej – na zasadzie zaproponowania kupcom pewnych rozwiązań, bo nie chcę oddać tego miejsca jednemu inwestorowi. Chcemy przeprowadzić remont przy znacznym udziale finansowym Miasta i tak jak dotychczas, przy wzięciu pod uwagę dzierżawy terenu pod pawilonami przez kupców.

Z czego jest Pan szczególnie dumny?

Z dobrze obranej drogi, z rozwoju Miasta, z tych wielu rzeczy, które udało się zrealizować i które nadal się realizuje. Ale przede wszystkim z wybudowanych obiektów sportowych, z naszych dwóch hal sportowych, przy Zespołach Szkół Gminnych nr 1 i 3, boisk wielofunkcyjnych przy Szkole Podstawowej nr 2 i Zespole Szkół Gminnych nr 3, Orlika przy kąpielisku, pełnowymiarowego boiska ze sztuczną nawierzchnią na „Turczynku” i modernizacji kortów tenisowych. To zapropentuje nie tylko tym, że przetrwa. Jest to inwestycja w rozwój naszej młodzieży, w ich lepsze zdrowie, samopoczucie i być może pasje zawodowe, jak ma to miejsce w przypadku naszych słynnych olimpijczyków – panczenistów Luizy Złotkowskiej i Sławka Chmury. To dla mnie ogromna satysfakcja, że mogliśmy podarować to wszystko naszej młodzieży.

Chciałbym także zwrócić uwagę na bogaty kalendarz imprez sportowych i kulturalnych, z którego mogą korzystać mieszkańcy. Cieszę się z wybudowanych mieszkań dla lokatorów w ramach TBS i wyprostowania w ten sposób dróg życiowych wielu rodzinom. Dużo satysfakcji przynoszą mi również inwestycje związane z bezpieczeństwem i porządkiem publicznym, a wśród nich nowa komenda Straży Miejskiej z systemem monitoringu wizyjnego ulic, nowy komisariat miejski Policji, nowa kładka nad torami PKP na przedłużeniu ulic Żabie Oczko – Brzozowa. Cieszę się, że bardzo dobrze funkcjonuje bezpłatna dla naszych mieszkańców Poradnia Rehabilitacyjna. Nie mogę oczywiście zapomnieć o „moim kochanym dziecięciu”, czyli sprawdzającej się od 17 lat selektywnej zbiorce odpadów.

Czy jest coś, czego jednak nie udało się zrealizować?

Niestety, przyzwoitej siedziby Milanowskiego Centrum Kultury. Ale jak już wspominałem, związane jest to z pieniędzmi na modernizację willi „Waleria”. Inną sprawą jest niedokończona budowa systemu kanalizacyjnego. Czeką nas jeszcze przynajmniej kilkadziesiąt kilometrów sieci do wybudowania. Planujemy rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 2. Jeszcze inną kwestią jest sprawa bezdomnych zwierząt, ich chipowanie, sterylizacja i inne regulacje tego zagadnienia.

Jak układała się współpraca ze starostwem powiatowym?

Współpraca była i jest nadal bardzo dobra, trwa już blisko 10 lat. Pierwszym wspólnym przedsięwzięciem było wykonanie ulic Dębowej i 3 Maja, czyli połączenie Milanówka z Grodziskiem alternatywnie do ulicy Królewskiej. Udało nam się zmodernizować większość dróg powiatowych, m.in. Kwiatową, Kościuszki, Nowowiejską, Kazimierzowską i Średnią. Na docelową modernizację czekają nadal drogi, w których ma być wybudowana kanalizacja. Początkowo do tych inwestycji dokładaliśmy połowę, teraz tylko trzydzieści procent.

Po tylu latach, nie jest Pan zmęczony pracą w samorządzie?

Tak jak każdy człowiek miewam wzloty, upadki, lepsze i gorsze dni. Ale, gdybym cofnął się w czasie, po raz drugi zrobiłbym to samo, czyli kandydowałbym na funkcję burmistrza. Zmęczenie rekompensuje mi

radość z tego, co udało się zrobić dla Milanówka.

W odzyskaniu dobrej energii pomaga mi odczuwanie satysfakcji, kiedy uda mi się załatwić trudne sprawy i to pobudza mnie do dalszego działania.

Praca w samorządzie każdego dnia jest tak dynamiczna i z tak zmienną sytuacją, że nie można porównać kadencji do kadencji, dnia do dnia i nie da się popaść w rutynę. Człowiek musi mierzyć się z krytyką, opozycją i stanowiskiem radnych. Każdego dnia trzeba także weryfikować swoje zdanie na temat różnych spraw.

Sposobem na przemęczenie i stres jest dla mnie jazda na wysłużonym towarzyszu rowerowych wypraw – moim 15-letnim Orkanie, którym

w ciągu lat przejechałem już 25 tysięcy kilometrów, zwiedziłem kawał Polski i trochę innych krajów. Zmęczenie pokonaną trasą i uderzenie powietrza, kiedy z ogromną prędkością zjeżdża się z wysokiej góry, jest najlepszym lekarstwem na regenerację. Kiedy jeszcze w uszach brzmi muzyka Pink Floyd albo The Doors – nic nie trzeba mi więcej, aby pozbyć się napięcia. Innym sposobem jest czas spędzany z moją żoną i moimi dwoma synami. Niestety tak naprawdę razem jesteśmy tylko podczas wakacji i ferii zimowych, ale wtedy rezerwujemy sobie tylko dla siebie.

Przed nami wybory, czy będzie Pan kandydował na urząd burmistrza?

Tak, zamierzam kandydować. Czuję ogromny sentyment do Mila-

nówka, który mogę wyrazić słowami amerykańskiego pisarza Olivera Wendella Holmes'a: „Dla człowieka, podobnie jak dla ptaka, świat ma wiele miejsc, gdzie można odpocząć, ale gniazdo tylko jedno”. Przez te lata wrosłem w to Miasto, znam jego problemy, każdą ulicę, mieszkańców. W sprawowaniu władzy pomaga mi dobra znajomość przeszłości Milanówka, z której wyciągam wnioski na dziś i na jutro. W planach jest jeszcze tyle rzeczy do zrobienia. Po dwunastu latach nadal chcę pracować w samorządzie, a jak będzie, czas pokaże.

Dziękuję za rozmowę.

Aneta Dzich

Targowisko musi zmienić oblicze

Kupcy z milanowskiego targowiska, którzy posiadają pawilony we wschodniej części bazaru, wystąpili do władz Miasta, które jest właścicielem terenu – o zezwolenie na odnowienie stanowisk. Okazuje się, że sprawa nie jest taka prosta, bowiem targowisko jest położone w strefie ochrony konserwatorskiej i według przyjętej koncepcji wojewódzkiego konserwatora zabytków, wygląd terenu musi nawiązywać do drewnianego Milanówka.

To oznacza, że każdy kupiec, który będzie chciał wymienić, odnowić bądź rozbudować pawilon, będzie musiał dostosować się do tej drewnianej tradycji. Jak na razie pawilony wyglądają przeróżnie. Jedne są drewniane, inne plastikowe, jeszcze inne blaszane, a wiele z nich ma już ponad 20 lat i wymaga zdecydowanego remontu. – Trudno sobie wyobrazić, aby targowisko wy-

glądało jak hala, bo to kłóci się z dotychczasową zabudową w centrum Miasta. Koncepcja została przyjęta przez wojewódzkiego konserwatora zabytków, który pod tym kątem będzie rozpatrywał wszystkie zmiany. W grę nie wchodzi żadna metalowa czy plastikowa konstrukcja, bo nie uzyska akceptacji – zaznacza Ewa Tatarek, dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Pawilony muszą mieć jednakowoży charakter zewnętrznej elewacji. Opracowana wizualizacja, ma rozpocząć się od ściany wschodniej. Burmistrz Milanówka rozważa odnowienie targowiska na zasadzie zaproponowania kupcom pewnych rozwiązań. – Nie chcę, aby to miejsce trafiło w ręce jednego inwestora. Chcemy przeprowadzić remont przy znacznym udziale finansowym Miasta i tak jak dotychczas, przy wzięciu pod uwagę dzierżawy terenu pod pawilonami przez kupców – mówi Jerzy Wysocki.

Red.

Prace nad nowym przedszkolem dobiegają końca

Budowa nowego budynku miejskiego przedszkola zbliża się do końca. Obiekt pomieści 250 przedszkolaków. Wykonawca planuje zakończyć inwestycję zgodnie z planem w październiku. Dzieci będą mogły wprowadzić się w listopadzie.

Prace budowlane rozpoczęły się pod koniec października ubiegłego roku. Jeszcze nie tak dawno pod fundament budynku wmurowano kamień węgielny, a dziś stoi już okazały budynek. Intensywne roboty budowlanców, którzy pracują po dwanaście-czternaście godzin na dobę, pozwolą oddać gotowe przedszkole na czas ustalony w umowie. – Tempo prac jest szybkie, powinniśmy oddać budynek zgodnie z terminem umowy, tym bardziej, że przy

nieścisłościach czy jakichkolwiek problemach przy projekcie bardzo dobrze współpracujemy z Miastem, co owocuje szybkimi rozwiązaniami – mówi Dominik Swat, przedstawiciel firmy wykonawczej.

Oprócz zamontowania okien i witryn, wykonane są już wszystkie elewacje oraz instalacje elektryczne i hydrauliczne, zakończyły się też prace nad wentylacją. Zrobione są także tynki i większość posadzek oraz położona została glazura.

Szyby w nowym przedszkolu są jednokomorowe, wykonane z bezpiecznego hartowanego szkła. Wewnątrz można już zobaczyć pomieszczenia kuchni z windą, w łazienkach zielone i niebieskie kafelki, na miejscu starego ogrodzenia powstało nowe – przeszklone.

To największa inwestycja w historii Milanówka, potrzebna naszym najmłodszym mieszkańcom. Nowy, dwukondygnacyjny obiekt będzie placówką dostosowaną również do potrzeb dzieci niepełnosprawnych.

Red.

Komfort interesantów i oszczędności

ciąg dalszy ze str. 1

oraz tablica informacyjna, a także oznakowania na zewnątrz i wewnątrz budynku. Dodatkowo na stronie internetowej Miasta w dziale Samorząd, w zakładce Urząd Miasta, umieszczona została mapka prezentująca lokalizację budynku. Numery telefonów do poszczególnych komórek organizacyjnych nie zmieniają się.

Pozostałe referaty UM oraz gabinet Burmistrza Miasta, a także inne jednostki Miasta pozostaną w obecnych siedzibach, choć tu też nastąpią zmiany. W budynku A przy ulicy Kościuszki pozostał gabinet burmistrza oraz referaty, nazwijmy je – wewnętrzne: finansowy, organizacyjny, biuro radców prawnych i biuro audytora wewnętrznego. Od 1 października znajdzie się tu także referat oświaty.

W budynku B przy ul. Kościuszki oprócz dotychczasowej siedziby biura Rady Miasta, które przeprowadzi się

na piętro, obok USC znajdzie się od 1 października referat spraw obywatelskich. Dzięki temu na parterze obok siebie znajdą się dwie komórki, które często interesanci odwiedzają łącznie.

W budynku D przy ul. Fiderkiewicza pozostanie Ośrodek Pomocy Społecznej, ale do końca października wyprowadzi się z niego Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, który przeniesie się do wyremontowanego budynku obok obiektu UM przy ul. Spacerowej (wjazd od ulicy Pasiecznej). Na miejsce Zakładu sprowadzi się biuro pełnomocnika burmistrza ds. profilaktyki i uzależnień wraz z punktem konsultacyjnym. Pełnomocnik zwoła tym samym najmowany lokal przy ul. Warszawskiej 37, za który Miasto płaciło czynsz.

Komfort i oszczędności

Akcja przeprowadzkowa oraz takie a nie inne usytuowanie komórek

organizacyjnych, to nie przypadek. – W budynku przy ul. Spacerowej znajdą się referaty tzw. techniczne, które należą do najczęściej odwiedzanych przez interesantów, obok referatu spraw obywatelskich i USC. Dzięki ich przeniesieniu w jedno nowe miejsce mieszkańcy będą mieli lepsze warunki korzystania z ich usług, a urzędnicy, mając do dyspozycji lepsze warunki pracy, będą mogli lepiej obsługiwać interesantów – wyjaśnia pierwszy powód zmian burmistrz Jerzy Wysocki. Drugim powodem jest szukanie oszczędności. – Zmuszeni obecną sytuacją finansową szukamy oszczędności. Dzięki przeprowadzkom wszystkie instytucje miejskie znajdą swoje siedziby w lokalach budynków należących do Miasta, a to pozwoli pozbyć się kosztów najmu – mówi burmistrz Wysocki.

Red.



Fot. UM

30. rocznica powstania ruchu społecznego „Solidarność” została uczczona przez Radę Miasta Milanówka przez podjęcie uchwały o nadaniu skwerowi przy ul. Dębowej nazwy Skwer Solidarności. Relację z obchodów XXX-lecia Solidarności w Milanówku będą mogli Państwo przeczytać w kolejnym biuletynie

Kombatanci przypominają

Spotkania członków Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych odbywają się w pierwszą i trzecią sobotę miesiąca, w godz. od 12.00 do 15.00, w budynku „C” Urzędu Miasta przy ul. Spacerowej 4.

Pani Dyrektor
Małgorzacie Trębińskiej

najgłębsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci ukochanego

Taty

składają

pracownicy Truskawkowego Przedszkola

W dniu 20 września
na cmentarzu parafialnym w Milanówku
z głębokim żalem pożegnaliśmy
zmarłego w dniu 15 września

księdza kanonika
Edmunda Nowaka

proboszcza parafii św. Jadwigi w Milanówku
w latach 1983 – 1990

Z głębokim żalem zawiadamiany,
że w dniu 16.09.2010 roku zmarła

Ewa Mamona

pracownik Miejskiej Biblioteki Publicznej
Serdeczne wyrazy współczucia rodzinie

składają

Burmistrz Miasta Milanówka
Przewodniczący Rady i Radni Miasta
pracownicy Urzędu Miasta
i jednostek organizacyjnych Miasta

Obwodnica – protest mieszkańców

W związku konsultacjami społecznymi, uruchomionymi przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich, dotyczącymi nowego przebiegu drogi wojewódzkiej nr 719, dnia 2 września odbyło się zorganizowane przez organizacje społeczne spotkanie, na które zaproszeni zostali mieszkańcy oraz Burmistrz Miasta. Inicjatorami zebrania były organizacje społeczne, działające w ramach tzw. porozumienia społecznego: Stowarzyszenie Przyjazna Komunikacja, Wspólnota Mieszkańców „Kazimierówka”, Liga Ochrony Przyrody, Towarzystwo Miłośników Milanówka, Forum Mieszkańców, Stowarzyszenie „Nasze Miasto”.

Burmistrz Jerzy Wysocki podtrzymał wcześniej przyjęte przez siebie i Radę Miasta stanowisko. – **Nie jesteśmy przeciwni analizowaniu przebiegu drogi. Chodzi nam jedynie o to, by to było rzetelne analizowanie, czyli – aby analizie poddane były różne warianty, a nie tak jak teraz tylko jeden, bo ktoś arbitralnie uznał, że ten jest najlepszy i koniec sprawy. Studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego przebiegu drogi 719 będzie miało sens tylko wtedy, jeśli zostaną porównane pluse i minusy obu wariantów: południowego, forsowanego przez władze województwa, i północnego, proponowanego przez samorząd milanowski. Inaczej, cóż to za analiza. Żądamy rzetelnego porównania wariantów – podkreśla burmistrz Wysocki.**

Organizacje społeczne także, po raz kolejny już, wyraziły swój sprze-

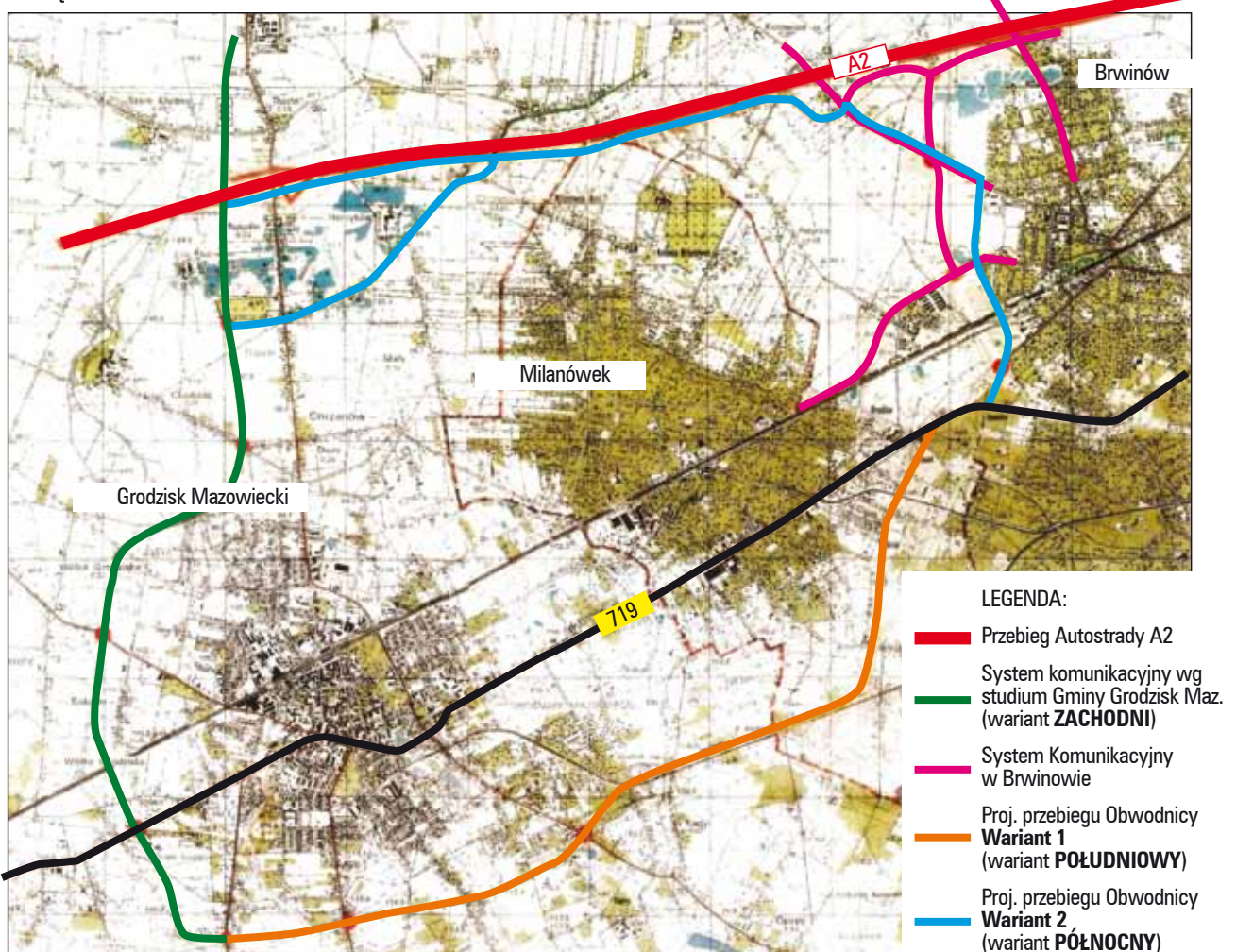
ciw. Zarówno władze Miasta, jak i organizacje społeczne opracowały w sprawie przebiegu drogi 719 protesty skierowane do władz województwa. Pod protestem organizacji podpisało się do 15 września (tj. dnia zakończenia tzw. konsultacji społecznych) 750 osób – w większości mieszkańców Milanówka, a także gminy Grodzisk Maz. Oprócz tego protestu złożony został również osobny protest mieszkańców gminy Grodzisk, pod którym podpisało się prawie 100 osób. Do tego 500 osób złożyło indywidualne uwagi. Wszystkie,

tj. i protesty, i indywidualne uwagi, przekazane zostaną do Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich i do Zarządu Województwa Mazowieckiego. Na str. 12 publikujemy protest opracowany przez organizacje społeczne z tzw. porozumienia społecznego.



Mieszkańcy Milanówka podczas spotkania konsultacyjnego w sprawie obwodnicy

WSTĘPNA KONCEPCJA PRZEBIEGU OBEJŚCIA DROGI WOJEWÓDZKIEJ NR 719 – WERSJA SKORYGOWANA



Protest

My niżej podpisani mieszkańcy Milanówka, Miasta-Ogrodu, zdecydowanie protestujemy przeciwko siłowemu narzucaniu tzw. obwodnicy południowej, nazywanej również nowym przebiegiem drogi 719, przechodzącej przez południowe tereny Milanówka.

Protestujemy przeciwko manipulacjom MZDW i władz samorządowych województwa mazowieckiego, zmierzającym do narzucenia rozwiązania komunikacyjnego niekorzystnego dla naszego miasta, wbrew interesom mieszkańców Milanówka. Protestujemy przeciwko działaniu na szkodę naszego miasta i spowodowaniu konsultacji społecznych do całkowitej fikcji. Protestujemy przeciwko manipulacji polegającej na twierdzeniu, iż wariant południowy jest jedynym możliwym wariantem obwodnicy Milanówka. Protestujemy przeciwko arogancji władz województwa mazowieckiego, która ignoruje głos Milanówka i jego mieszkańców.

Odrzucamy, proponowane w Studium Techniczno-Ekonomiczno-Srodowiskowym, wszystkie tzw. warianty (de facto pseudowarianty jednego, południowego wariantu) i uznajemy ten dokument za wykonany niezgodnie z prawem (niezgodnie ze specyfikacją) oraz sprzeciwiamy się występowaniu na jego podstawie o decyzję środowiskową dla ww. inwestycji. Żądamy również pociągnięcia do odpowiedzialności urzędników winnych marnotrawstwu publicznych pieniędzy (zmarnowanych na ten wadliwy i szkodliwy STES), manipulacji i działania na szkodę Milanówka, Miasta-Ogrodu.

Żądamy również rozpoczęcia od nowa prac nad nowym przebiegiem drogi 719, w których uwzględniono by wariant północny jej przebiegu (korzystny dla kilku gmin), a także fakt zdecydowanego sprzeciwu społeczności lokalnej i władz Milanówka dla tzw. przebiegu południowego.

Forsowana trasa południowa to nie jest to droga dla Milanówka, tylko przeciwko naszemu miastu! Trasa ta narusza słuszne interesy mieszkańców Milanówka, bezpowrotnie ograniczy możliwości rozwojowe Milanówka, zagraża środowisku naturalnemu i dziedzictwu kulturowemu zachodniego Mazowsza. To droga tranzytowa, przebiegająca przez zurbanizowane tereny naszego miasta, bezpowrotnie niszcząca jego unikalny charakter. Trasa ta nie rozwiązuje żadnych problemów komunikacyjnych Milanówka, a tworzy dodatkowe nowe.

Zwracamy również uwagę, że generalną zasadą przy planowaniu dróg jest zachęcanie do korzystania z dróg szybkiego ruchu, budowanych z zamiarem koncentrowania ruchu i jego przejmowania z dróg niższych klas. W przypadku tej trasy zachodzić będzie bardzo niekorzystne, odwrotne zjawisko. Droga ta będzie przyciągać ruch z S8 (trasa katowicka) i spowoduje odpływ ruchu z płatnej autostrady A2 na tę właśnie drogę.

Przystępując do prac nad Studium Techniczno-Ekonomiczno-Srodowiskowym dla nowego przebiegu drogi 719 z zamiarem uzyskania na jego podstawie decyzji środowiskowej, MZDW i władze samorządowe województwa mazowieckiego całkowicie zignorowały znane im doskonale stanowisko Milanówka na temat przebiegu obwodnicy. Przypominamy, iż to w czasach PRL-u, gdy nasz kraj nie był ani wolny ani demokratyczny, urzędnicy wyrysowywali na mapach urbanistycznych trasę południową, nie pytając o zgodę nikogo. Przypominamy, że pierwsze protesty mieszkańców miały miejsce już ponad 20 lat temu. Przypominamy wreszcie, iż w dn.

29.05.2008 Rada Miasta Milanówka przyjęła stanowisko, w którym wskazała wariant północny za optymalny i jednoznacznie odrzuciła tzw. wariant południowy. Takie samo stanowisko zostało wyrażone przez organizacje lokalne w Porozumieniu Społecznym w sprawie rozwiązań komunikacyjnych na terenie Miasta Milanówka z dn. 23.10.2008. MZDW postanowiła jednak zignorować te głosy i zlecając prace nad STEŚ poleciła firmie przygotowującej ten dokument ograniczenie prac wyłącznie do „wariantowania” wariantu południowego.

Wariantowanie wariantu i organizowanie konsultacji społecznych mimo świadomości negatywnego stanowiska lokalnej społeczności, mimo istnienia jednoznacznych dokumentów w tej kwestii to fikcja, kpina z mieszkańców, przejaw arogancji i bezprawia. MZDW w swym procederze nie przestrzega nawet wymogów wynikających z dokumentów, które samo stworzyło tj. specyfikacji zamówienia: nie dopełniono wymogu przeprowadzenia konsultacji społecznych na pierwszym etapie opracowania STEŚ, przed wyborem wariantów do dalszego szczegółowego opracowania. Konsultacji nie przeprowadzono bo ich wynik (tj. negatywna opinia) był znany. Ustawodawca jednak nie po to wprowadził obowiązków konsultacji społecznych by władze wojewódzkie mogły całkowicie lekceważyć i ignorować fakt sprzeciwu zarówno mieszkańców, burmistrza Milanówka oraz samorządu lokalnego.

W obecnie przeprowadzanych konsultacjach społecznych, na drugim etapie STEŚ, przedstawiono trzy „pseudowarianty”, niewiele różniące się od siebie, dawno już oprotestowane, z czego dwa kolidują z obiektami zabytkowymi. Nie zaproponowano żadnych możliwych do zaakceptowania nowych rozwiązań. Oczywistym jest więc, iż to „wariantowanie” i „konsultacje” to fikcja i kpina zarówno z ustawodawcy jak i z mieszkańców Milanówka.

Tym bezprawnym działaniem przez cały czas towarzyszyła arogancja i manipulacja reżyserów tego inwestycyjnego spektaklu. Firma przygotowująca STEŚ zamiast prowadzić konsultacje na I etapie prac, groziła sądem organizacjom społecznym z Milanówka. Natomiast sejmik województwa mazowieckiego odrzucił skargę na wyżej opisane bezprawie, stwierdzając w uzasadnieniu jakoby konsultacje na pierwszym etapie STEŚ już się odbyły! Co więcej, w tymże uzasadnieniu, jak również w pismach MZDW, stwierdzono, jakoby burmistrz Milanówka zgodził się na obwodnicę południową i na uznanie obwodnicy północnej za odrębną inwestycję. Ta manipulacja jest niczym innym jak zwykłym pomówieniem burmistrza dokonany w celu uzyskania decyzji środowiskowej za wszelką cenę.

Dlatego jeszcze raz protestujemy przeciwko bezprawnym próbom narzucenia przez wojewódzkie władze samorządowe i MZDW tzw. wariantu południowego dla nowego przebiegu drogi nr 719, odrzucamy STEŚ i wszystkie warianty w nim przedstawione oraz żądamy rozpoczęcia prac od nowa, uwzględniających wariant północny i prowadzonych z szacunkiem dla głosu mieszkańców oraz samorządu Milanówka!

Autorzy:

organizacje społeczne działające w ramach porozumienia w sprawie rozwiązań komunikacyjnych na terenie Miasta Milanówka, podpisanego 23.10.2008 r.

Będziemy tęsknić za Milanówkiem ...

Czy w Milanówku podczas wakacji można się nudzić? Temu zaprzeczają nasze letniczki: 9-letnia Martyna Wolańska z Nowej Iwicznej oraz 10-letnia Weronika i 9-letnia Natalia Sadowskie z Warszawy, które przez dwa tygodnie spędziły w Milanówku fantastyczne wakacje. Żadnego kontaktu z telewizją i przebywanie w plenerze, to według nich recepta na udany wypoczynek. I jak im nie wierzyć, skoro wiadomo, że dzieci mówią prawdę?

Dziewczynki spędzały wakacje w milanowskim domu u Państwa Teresy i Zbigniewa Nowackich. – To naprawdę są nasze najlepsze wakacje – wyrecytowały jednym tchem nasze letniczki. Najwięcej opowiadała Martyna, której wtórowała Weronika. Natalka mówiła niewiele, za to przytakiwała głową, kiedy dziewczęta opowiadały o tym, jak spędzają czas.

Weronika zachwycona jest stadnią koni. Z budowli największe wrażenie wywarł na niej kościół św. Jadwigi Śląskiej. – Dlaczego? – pytamy – Bo jest niepokojąco ładnie zbudowany – odpowiada, a Martyna dodaje: – Mi wszystko się tutaj podoba, dlatego trudno mi wymienił co najbardziej, ale „uArtystek” jest fajnie. Tylko w „Borówce” nie mieli borówek, za to wszyscy się do nas tutaj uśmiechali i byli mili – stwierdziła Martyna.

Jak mówią dziewczynki, Milanówek będzie im się kojarzył ze spokojem, ciszą, zielenią i willami. – Bardzo bym chciała tu zamieszkać, tu fruwać największe tłumy motyli, ale miałabym daleko do swojej szkoły – dodaje Natalka.

Dziewczyny nie próżnowały, bo obok zabawy miały formę edukacji.

Zbierały milanowskie szyszki w konkursie na „szyszkę”, rywalizowały w konkursie „Mam talent”, tańczyły w ogrodzie i pływały w basenie, obok



Fot. Z. Nowacki

Będziemy tęsknić za Milanówkiem...

tego wszystkiego tworzyły zielnik, zbierając i zasuszając rośliny. – Wykonałyśmy go z milanowskich krzewów i drzew, a wujek prowadził z nami jeszcze zajęcia krajoznawcze o Milanówku i wielu ciekawych państwach świata (Włochy, Hiszpania, Litwa, Francja, Austria, Egipt i Australia).

Na zajęcia teatralne chodziłyśmy do Centrum Kultury w Grodzisku, do pani Julii Piwowarczyk. – Mogłyśmy wystąpić w sztuce „Malutka

czarownica”... Tak fajnie to chciałybyśmy uczyć się w szkole – mówią pokazując nam zdjęcia, zeszyt krajoznawczy i zielnik. – Tylko nie dotykajcie tej rośliny, jest silnie trująca! – ostrzega Weronika.

Pan Zbigniew Nowacki postarał się, aby dziewczyny nie zapomniały tych wakacji.

– Przygotowywaliśmy się do przyjazdu dzieci, program ułożyłem wcześniej i dziewczyny wiedziały co je tu czeka, ale były też niespodzianki – mówi.

Dzieci chodziły na naukę jazdy do stajni Eko-Farm, zwiedziły niektóre wille, pomniki, bawiły się na naszych placach zabaw, przeszły szlakiem „Mały Londyn” i pozowały do zdjęć przy samochodzie strażników miejskich. Wyjechały także do Dino Parku w Kołacinku.

Przed powrotem do domów było im trochę smutno i miały nadzieję, że następnym latem do nas wrócą. – Chciałybyśmy, aby wujek nas zaprosił w kolejne wakacje, będziemy tęsknić za tym wszystkim, co mogłyśmy robić w Milanówku.

Red.

Scrabble – słowa, które bawią i uczą

„Turniej Scrabble” w Milanówku stał się tradycją, a swoje cykliczne edycje zawdzięcza coraz większej popularności i nietypowej formie spędzania wolnego czasu. O historię, atmosferę i zawodników biorących udział w tej grze postanowiliśmy zapytać panią Mariolę Osajda-Matczak, która wraz z Markiem Dutkiewiczem od lat organizuje tutejsze zawody.

Redakcja: Od kiedy trwają „Mistrzostwa Milanówka w Scrabble”?

Mariola Osajda-Matczak: Właściwie od 2006 roku, bo gdy rok wcześniej wyprowadziłam się z Pruszkowa do Milanówka, to poznałam już kilku tutejszych scrablistów. Stwierdziłam wtedy, że jak się zbierze kilka osób, łatwiej będzie można coś zorganizować. Zachęciłam innych i w 2006 roku udało się zorganizować pierwszy turniej.

Były jakieś problemy?

Żadnych, wszystko się udało. Burmistrz i pracownicy Milanowskiego Centrum Kultury byli pomocni i życzliwi, więc poszło łatwo. Od tamtej pory co roku organizujemy

takie zawody i myślę, że za rok też nam się uda.

Kto może grać w scrabble?

Ktoś, kto lubi bawić się słowem. Zawodnicy stanowią bardzo duże zróżnicowanie. Zarówno pod względem wieku i płci. W turnieju biorą udział dzieci w wieku szkolnym, emeryci oraz kobiety i mężczyźni. Panów bywa więcej, ale od kilku lat widać także wzrastającą liczbę pań. Zawodnicy są przedstawicielami różnych profesji i zainteresowań. Od matematyków, informatyków, nauczycieli do pracowników gazowni, kolei itd. Jest bardzo wielu szaradzystów, którzy rozwiązują krzyżówki, jeżdżą na różne zawody szaradziarskie, gdzie stykają się z różnego typu zabawami logicznymi. Jest także

sporo szachistów, więc wśród zawodników nie ma jakiegokolwiek jednorodności.

Czy ta dyscyplina to tylko forma zabawy?

Polska federacja scrabble prowadzi program, dzięki któremu ta gra propagowana jest w szkołach w całej Polsce. Sporo to daje, dzieci szybciej się uczą, przyswajają nowe słowa, poznają zasady ortografii i w pozytywny sposób spędzają czas wolny. Wiele szkół językowych wprowadza u siebie gry w scrabble jako formę języka, bo jest to dosyć popularna metoda na szybsze jego opanowanie.

Dziękujemy za rozmowę i życzymy wielu owocnych turniejów.

Red.

Złota Basia Wiśniewska Bytom szczęśliwy dla naszej tenisistki!

Z przyjemnością informujemy Państwa, iż podopieczna Pana Włodzimierza Filipiaka Basia Wiśniewska 5.09.2010 – po raz 4 z rzędu – została drużynową Mistrzynią Polski, natomiast w sierpniu, wraz z Patrycją Polańską, zajęła III miejsce w grze deblowej w Otwartych Mi-

strzostwach Polski. Zarówno sierpniowe, jak i wrześniowe zawody odbyły się w Bytomiu, który okazał się dla nas szczęśliwym miastem. Trzymamy kciuki za naszą zawodniczkę i czekamy na indywidualne trofeum do kolekcji!

Artur Niedziński
MCK

Nowe stowarzyszenie w Milanówku

Z inicjatywą powołania Stowarzyszenia Przyjaciół Armii Krajowej wystąpili członkowie milanowskiego środowiska żołnierzy Armii Krajowej. Jego założycielami, oprócz inicjatorów, są harcerze z milanowskiego hufca ZHP im. J. Kusocińskiego.

Celem ideowym Stowarzyszenia jest kontynuacja działalności środowiska „Mielizna” w podtrzymywaniu wśród społeczeństwa pamięci o tych, którzy w latach wojny i okupacji zapisali chlubną kartę w walce

o niepodległość i suwerenność państwa polskiego.

Stowarzyszenie będzie popularyzować wiedzę o działalności Polskiego Państwa Podziemnego, Armii Krajowej i innych formacji niepodległościowych – organizując prelekcje oraz spotkania z młodzieżą szkolną, współorganizując uroczystości państwowe, otaczając opieką miejsca pamięci oraz groby żołnierzy AK, a także wspierać członków milanowskiego środowiska Armii Krajowej.

Red.

Apel o udostępnianie materiałów dotyczących historii OSP Milanówek

W związku z przypadającym w 2011 roku jubileuszem 100. lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Milanówku, Archiwum Państwowe Dokumentacji Osobowej i Płacowej przygotowuje obszerną publikację dokumentującą dzieje milanowskiej straży.

Zwracamy się z prośbą do wszystkich osób posiadających fotografie i dokumenty dotyczące przynależności swojej lub nieżyjących członków swoich rodzin do miejscowej straży, zwłaszcza w okresie przedwojennym, w czasie okupacji i w latach 50-tych, o umożliwienie ich skopiowania i wykorzystania w albumie.

Jesteśmy zainteresowani również zdjęciami dokumentującymi udział milanowskiej straży pożarnej i orkiestry strażackiej w uroczystościach gminnych lub ogólnopństwowych. Szczególnie

poszukujemy zdjęć z uroczystości poświęcenia sztandaru straży i rekwizytowego wozu konnego w 1923 roku oraz wszelkich innych fotografii ukazujących strażacki wóz konny, będący w posiadaniu miejscowej jednostki w latach 1923–1932.

W sprawach udostępniania zdjęć oraz informacji dotyczących historii OSP Milanówek prosimy kontaktować się z autorką publikacji, pracownikiem Archiwum Państwowego w Milanówku – Marią Smoleń (tel. 724 82 61 wew. 234 lub 606 963 559)

Osobom, które już udostępniły fotografie i inne materiały, Archiwum składa serdecznie podziękowanie za wielką życzliwość i zaufanie.

Maria Smoleń
Archiwum Państwowe
Dokumentacji Osobowej i Płacowej
w Milanówku



I Ty możesz pomóc potrzebującym!

Caritas przy Parafii Matki Bożej Bolesnej w Milanówku prowadzi zbiórkę rzeczy używanych: odzież, obuwie, przybory szkolne, sprzęt AGD, komputery, meble itp.

Jeżeli chcesz i możesz wspomóc, zadzwoń: 0 501 705 502.

Wszystkim ludziom dobrej woli z góry serdecznie DZIĘKUJEMY.

Naszej Koleżance i Radnej
Małgorzacie Trębińskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

Burmistrz Miasta,
Przewodniczący Rady i Radni Miasta
pracownicy Urzędu Miasta
i jednostek organizacyjnych Miasta

Naszej Koleżance
Magdalenie Grzywacz

serdeczne wyrazy współczucia
po stracie

Ojca

składają

Burmistrz Miasta,
Przewodniczący Rady i Radni Miasta
pracownicy Urzędu Miasta
i jednostek organizacyjnych Miasta

Sześćdziesiąt lat wspólnej drogi

Pani Barbara i pan Zygmunt spotkali się w Milanówku ponad pięćdziesiąt lat temu. Małżeństwem są od 6 czerwca 1950 roku. – Dziesięć lat temu obchodziliśmy, w obecności pana burmistrza, złote gody. Na sześćdziesięciolecie naszego pożycia też o nas nie zapomniano, otrzymaliśmy życzenia, wspaniałą kosz smakołyków i kwiatów – mówi pan Zygmunt.

Początki ich małżeństwa przypadły na trudne powojenne czasy, w których trzeba było walczyć o byt, bo wielu rzeczy brakowało. Dochowali się dwóch córek: Sylwii i Róży, z których są bardzo dumni. Smutno im jednak, bo ich dzieci nie mieszkają w Polsce. – Dziewczyny wyemigrowały do Francji i tam ułożyły sobie życie. Odwiedzamy je, ale ile można siedzieć z dala od kraju? – pyta pan Zygmunt.

I nie ma co się dziwić, bo jego pokolenie jest ściśle związane z naszą Ojczyzną. Pan Zabłocki działał w konspiracji, walczył w Powstaniu Warszawskim, z którego cudem ocalał. Po wojnie był więziony za działalność konspiracyjną. Pobyt z dala od Polski nie służy mu dobrze, bo jak mówi – walczył o to, aby móc żyć tutaj.

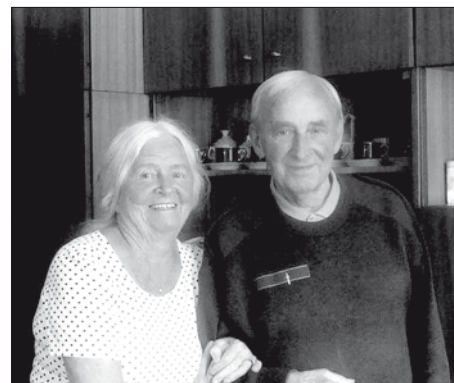
Związana z jedwabiem

Pani Barbara była związana z zakładami jedwabiu, w których od 1946 roku pracowała jako malarzka. Do pracy zaangażował ją zało-

życiel tych zakładów, sam Henryk Witaczek, którego znała osobiście. W latach 60. i 70. malowany jedwab z Milanówka robił furorę na rynkach europejskich. – Żona to był talent samorodny. W tamtych czasach, malarki każdego roku przechodziły szkolenie w centralnym biurze wzornictwa w Warszawie. Prowadziła je znana pani Terlikowska, a profesorem z Akademii Sztuk Pięknych zaznajamiali z technikami wzornictwa – opowiada pan Zygmunt.

Zgoda – recepta na udane małżeństwo

Teraz, kiedy są już na emeryturze, mają dla siebie więcej czasu. Pani Barbara, mimo swoich 82 lat, korzysta z kąpieli w basenie i nadal maluje na jedwabiu. Pan Zygmunt dużo czyta i spaceruje, tym bardziej, że Miasto jego zdaniem pięknieje z roku na rok. Swoje małżeństwo uważają za udane i są przekonani, że codzienny trud potrafi silnie złączyć dwoje ludzi. Receptą na szczęście



Fot. B. Wiśniewska

Na zdjęciu Państwo Barbara i Zygmunt Zabłocki

w małżeństwie jest według nich zgoda. – Trzeba dopasować się charakterami, bo jak minie pierwsza fascynacja, to właśnie charaktery są potrzebne do budowania partnerstwa. Ale to obydwie strony muszą starać się o szczęście, tym bardziej, że czas szybko ucieka, zwłaszcza później – mówią oboje.

Naszym drogim Jubilatom życzymy pogodnych lat w jak najlepszym zdrowiu i zadowoleniu oraz dalszej długiej i wspólnej drogi życia.

Red.

Dzień Otwarty w Archiwum Państwowym Dokumentacji Osobowej i Płacowej

ul. S. Okrzei 1 Milanówek

2 X 2010 r.

godz. 10.00–16.00

Dyrektor Archiwum Państwowego Dokumentacji Osobowej i Płacowej serdecznie zaprasza na otwarcie wystawy

CO KRYJĄ ARCHIWA

DWA OBLCZA ARCHIWÓW

– Curiosa w zbiorach archiwów państwowych

- Oprowadzimy Państwa po magazynach największego w kraju Archiwum Państwowego
- Przy stoisku „Fachowe porady” udzielimy informacji gdzie i jak poszukiwać dokumentacji do celów emerytalno – rentowych
- W Pracowni Masowej Konserwacji Archiwaliów pokażemy proces konserwacji papieru a pierwszym zainteresowanym przeprowadzimy gratisowo wstępną naprawę

Wystawę będzie można oglądać 2–3 X w godz. 10.00–16.00.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!



Projekt dla Milanówka

Towarzystwo Opieki nad Zabytkami zaprasza 29 października 2010 r. do Teatru Letniego na otwarcie wystawy architektonicznej pt. **PROJEKT DLA MILANÓWKA**, połączonej z prezentacją projektów i dyskusją o milanowskiej architekturze.

Na wystawie zostaną zaprezentowane projekty domów milanowskich z różnych epok, a mianowicie:

- archiwalne projekty zabytkowych willi,
- projekty dyplomowe studentów Wydziału Architektury PW związane tematycznie z Milanówkiem,
- projekty studentów II roku Wydziału Architektury PW, których tematem był dom jednorodzinny w Milanówku,
- projekty współczesnych domów wykonane przez architektów mieszkających w Milanówku.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców do obejrzenia wystawy i do wzięcia udziału w dyskusji.

Prosimy architektów mieszkających w Milanówku, którzy chcieliby zaprezentować na wystawie planszę, przedstawiającą projekty ich autorstwa zrealizowane w naszym mieście, o kontakt tel. 0-501-768-535 lub tonz-milanowek@tonz-milanowek.pl

Organizatorzy



Uważajmy na „kieszonkowców”!

Zakończenie okresu wakacyjnego i rozpoczęcie nowego roku szkolnego powoduje możliwość wystąpienia nowego rodzaju zagrożeń. Zwiększony ruch w środkach transportu, zakupy w ramach tzw. wyprawki szkolnej w sklepach, marketach czy na bazarach, to wzmożony okres działania złodziei określanych ogólnie grupą „kieszonkowców”. Aby nie paść ich ofiarą, warto przestrzegać kilku podstawowych zasad, które skutecznie utrudniają pracę złodziejowi:

1. Torebkę, saszetkę lub inny bagaż noś zawsze zamknięty, najlepiej z przodu, w sposób uniemożliwiający jej szybkie wyrwanie (np. poprzez owinięcie paska na ramieniu).

2. Podczas podróży zawsze pilnuj swojego bagażu.
3. Portfel, portmonetkę noś w wewnętrznej kieszeni, co uniemożliwi złodziejowi ich wyjęcie.
4. Nigdy nie noś karty bankomatowej razem z zanotowanym numerem PIN.
5. Dokumenty noś zawsze w innym miejscu niż klucze do mieszkania i pieniądze.
6. Nie eksponuj rzeczy wartościowych, takich jak pieniądze, telefony komórkowe czy odtwarzacze. Posiadając większą gotówkę, podziel pieniądze na kilka mniejszych kwot i schowaj w różnych miejscach.
7. Nie zostawiaj wartościowych rzeczy w widocznych miejscach,

w samochodzie, w rowerowym koszyku czy na bagażnikach.

Najważniejsze, aby w miejscach szczególnie zagrożonych zachować zdrowy rozsądek oraz czujność. Na terenie Milanówka tego typu miejsca wskazać możemy – rejon stacji PKP, przystanki WKD, pociągi, bazar oraz sklep TESCO na ul. Królewskiej. Zaznaczyć należy, iż są to miejsca potencjalne, gdyż od początku bieżącego roku Komisariat Policji w Milanówku otrzymał tylko jedno zgłoszenie o zdarzeniu kradzieży na terenie bazaru miejskiego.

Zawsze pamiętajmy, że to okazja czyni złodzieja.

*podkomisarz Jacek Kot
komendant Komisariatu Policji
w Milanówku*



Z notatnika Miejskiego Strażnika sierpień 2010

2 sierpnia o godz. 18.30 przy sklepie Biedronka wylegitymowano czterech mężczyzn spożywających alkohol na ławce przed sklepem. Trzech ukarano mandatami po 100 zł, przeciwko czwartemu skierowano do sądu Wniosek o ukaranie, gdyż mężczyzna podał fałszywe dane osobowe.

3 sierpnia o godz. 16.20, po zgłoszeniu, patrol wspólny strażnika i policjanta na terenie basenu przeprowadził czynności w związku ze zgłoszeniem kradzieży telefonu komórkowego. Poszkodowany wskazał mężczyznę podejrzanego o kradzież telefonu. Dalsze czynności przejęła policja.

4 sierpnia o godz. 11.30 właściciel posesji przy ul. Dębowej zgłosił zastawienie bramy wjazdowej przez parkujący samochód, przez co uniemożliwił mu wyjazd z posesji. Sprawcę wykroczenia ukarano mandatem w wysokości 100 zł.

5 sierpnia o godz. 16.07 dyżurny Straży Miejskiej otrzymał zgłoszenie, iż na ul. Marszałkowskiej zasłabła starsza kobieta. Na miejscu patrol potwierdził informację. Wezwano karetkę pogotowia, która zabrała panią do szpitala w Grodzisku Maz. O godz. 20.00, po informacji od mieszkańca, przy skrzyżowaniu ulic Marszałkowska i Cicha zloka-

lizowano dwóch pijanych mężczyzn leżących na trawniku. Po obudzeniu jeden samodzielnie udał się do domu, drugiego przewieziono do miejsca zamieszkania i przekazano rodzinie.

8 sierpnia o godz. 8.05 w trakcie patrolu z policjantem na ul. Nowowiejskiej zatrzymano w krótkim czasie dwóch rowerzystów. Jak się okazało, jeden był poszukiwany listem gończym, drugi był poszukiwany celem ustalenia miejsca pobytu. Obu mężczyzn przewieziono do Komisariatu Policji.

9 sierpnia o godz. 23.25 przy boisku Orlik zauważono dwóch mężczyzn spożywających alkohol. Obaj zostali ukarani mandatami.

11 sierpnia w godzinach porannych, w centrum miasta zlokalizowano dużą ilość ogłoszeń jednej firmy, rozklejonych w miejscach do tego nie przeznaczonych. Skontaktowano się z właścicielem firmy i w trybie pilnym nakazano usunąć ogłoszenia. O godz. 21.45 operator monitoringu wizyjnego miasta na przystanku WKD Grudów zauważył trzy osoby spożywające alkohol. Na miejscu patrol potwierdził informację, spożywających ukarano mandatami karnymi.

14 sierpnia o godz. 10.50 otrzymano zgłoszenie o kobiecie kradnącej artykuły spożywcze w sklepie

przy ul. Warszawskiej. Potwierdzono, kobietę doprowadzono na dyżurkę Straży Miejskiej. Na wniosek Ośrodka Pomocy Społecznej kobieta miała skierowanie na leczenie szpitalne w Pruszkowie. Wezwana karetka pogotowia zabrała panią do wskazanego ośrodka szpitalnego.

17 sierpnia o godz. 11.45 na ul. Krzywej zauważono samochód osobowy parkujący w miejscu obowiązywania zakazu zatrzymywania. Podczas interwencji okazało się, że kierowca nie posiadał przy sobie prawa jazdy. Za brak uprawnień i niestosowanie się do znaku drogowego B-36 został ukarany mandatem 150 zł. O godz. 15.30 dyżurny Straży Miejskiej otrzymał zgłoszenie, że na ulicy Krakowskiej pijany mężczyzna „katuje” psa. Patrol potwierdził informację, ustalono świadków zajścia, psa przewieziono do lecznicy weterynaryjnej, natomiast sprawcę znęcania się nad zwierzęciem przekazano policji.

19 sierpnia o godz. 3.50, po zgłoszeniu, potwierdzono wypompowywanie szamba na jednej z działek przy ul. Pewnej. Sprawcę czynu ukarano mandatem 200 zł.

20 sierpnia pracownik firmy sprzątajacej miasto przekazał Straży Miejskiej dokumenty dwóch osób, które zostały znalezione podczas opróżniania koszy ulicznych. Dokumenty przekazano ich właścicielom.

22 sierpnia o godz. 12.10 potwierdzono informację o palącej się łące przy ul. Książenickiej. Zgłaszający wskazał sprawcę podpalenia, którego ukarano mandatem karnym. Powiadomiono straż pożarną, która ugasiła palące się trawy. O godz. 15.10 w rejonie skrzyżowania ulicy Wojska Polskiego z ulicą Kochanowskiego ukarano mandatami dwóch mężczyzn spożywających alkohol.

25 sierpnia w godzinach od 6.15 do 9.00 patrol zabezpieczał przycinkę

drzew na wiadukcie ul. Smoleńskiego oraz kierował ruchem pojazdów.

29 sierpnia od godzin popołudniowych na terenie i wokół boiska KS Milan wraz z funkcjonariuszami Policji oraz pracownikami ochrony zabezpieczano imprezę masową, jaką był X Dzień Milanówka. Nie odnotowano poważniejszych zdarzeń.

Opracował

Andrzej Cichocki
zastępca Komendanta Straży Miejskiej

Podziękowania

Serdeczne podziękowania dla Burmistrza Miasta Milanówka, Przewodniczącego Rady Miasta, Radnych, pracowników Urzędu Miasta oraz wszystkich pozostałych za uczestnictwo w pogrzebie mojego taty Jerzego Lecha Cygarowskiego.

składa

Magdalena Grzywacz wraz z rodziną

Gościnny Milanówek

Milanówek jest miastem otwartym i gościnnym. Chcemy, by za taki był uważany. Jednym z kroków w tym kierunku jest przygotowanie bazy „gościnnych domów”, których właściciele gotowi są wynajmować je jako kwatery dla gości odwiedzających nasze Miasto.

Liczba osób sprowadzających się do Milanówka świadczy o tym, iż jest on atrakcyjnym miejscem do zamieszkania, wybieranym ze względu na swoje walory, doceniane przez osoby poszukujące miejsca do założenia swojego domowego ogniska. – Baza ekonomiczna Milanówka tworzona jest niemal wyłącznie przez mieszkańców, dlatego powinniśmy dokładać wszelkich starań, by rozwijać infrastrukturę Miasta oraz chronić jego walory naturalne. Dzięki temu Milanówek będzie atrakcyjny zarówno dla obecnych mieszkańców, jak i będzie przyciągał kolejnych. Poza tymi podstawowymi założeniami chcemy, by Milanówek postrzegany był jako miasto otwarte i gościnne. Dlatego w drugim rzędzie samorząd powinien podejmować i wspierać inicjatywy zmierzające także w tym kierunku. – mówi Burmistrz Miasta Jerzy Wysocki. Ponieważ samorząd nie może i nie powinien podejmować działalności gospodarczej, wiele dziedzin życia Miasta może być zagospodarowywanych przez podmioty prywatne, a samorząd może takie inicjatywy wspierać.

Dobrym przykładem są tu wszelkiego rodzaju usługi, w tym z pogranicza kultury i rozrywki, jak np. miejsce, które łączy funkcje kawiarni z galerią, czyli „uArtystek”. Kolejnym krokiem w kierunku uczynienia Milanówka bardziej przygotowanym do przyjmowania gości jest pomysł, który od jakiegoś już czasu powraca w różnych postaciach. Chodzi o przygotowanie bazy kwater, czyli miejsc noclegowych

w prywatnych milanowskich domach, które goście przybywający do Milanówka z różnych okazji (uczestnicząc w jakimś wydarzeniu, odwiedzając znajomych, czy szukając bazy wypadowej na wycieczki po okolicy) mogliby od ich właścicieli wynajmować.

Milanówek nie ma potencjału gminy turystycznej, jednak jest miastem, gdzie organizuje się coraz więcej wydarzeń kulturalnych i sportowych, w których uczestniczą nie tylko mieszkańcy, ale także i goście. Dla gości zainteresowanych uczestnictwem w tych imprezach, czy dla tych, którzy traktują Milanówek jako bazę wypadową do pobliskich miejscowości lub po prostu odwiedzają tu swoich znajomych, brakuje miejsc noclegowych w cenie dostępnej dla tzw. średniego portfela. Prywatne kwatery mogłyby tę lukę zapełnić. Jakiś czas temu podjęliśmy na łamach biulety-

nu próbę aktywizacji mieszkańców w tym zakresie. Widać jednak, że potrzebny jest ktoś, kto podjąłby się skoordynowania przygotowania tego przedsięwzięcia, a następnie stałoby się prowadzenia takiej działalności, opracowując warunki i konsultując je z właścicielami domów. Z taką inicjatywą wystąpił do burmistrza właściciel jednej z milanowskich agencji nieruchomości, pan Dariusz Uchorczak. Ci z Państwa, którzy są wstępnie zainteresowani taką działalnością proszeni są o kontakt z panią Agnieszką Niedzielą, tel. kom. 510 225 517 lub stacj. 729 31 06. Osoby zainteresowane muszą poznać warunki i wiedzieć, czy taka działalność wymaga od nich rejestrowania, czy może wystarczy umowa pomiędzy właścicielem domu a koordynatorem, który zajmie się także pozyskiwaniem klientów. Takie szczegóły należy opracować, by móc prowadzić rozmowy z potencjalnymi wynajmującymi. I może wtedy ta ciekawa inicjatywa znajdzie wśród mieszkańców odzew.

Dorota Sulinowska
kierownik Biura Promocji Miasta

Kolejny sukces – jesteśmy w czołówce krajowej

W dniach od 1–4 września 2010 r. w Uniwersytecie Gdańskim odbyła się VII Międzynarodowa Konferencja Uniwersytetów Trzeciego Wieku pod hasłem „Uniwersytety Trzeciego Wieku – sprawdzony sposób na aktywne życie seniorów XXI wieku”. W spotkaniu uczestniczyło 200 przedstawicieli utw z kraju i z zagranicy. Ważnym punktem pro-

gramu konferencji było wręczenie dyplomów samoakredytacji, prestiżowych tytułów w środowisku utw. Nasz Milanowski Uniwersytet Trzeciego Wieku był jednym z 27 utw z całej Polski, spełniającym warunki akredytacji.

Dominika Inkielman
prezes MU3W

Jesienny odbiór worków z liśćmi 2010 r.

Rejon I

Odbiór worków z liśćmi w dniach
15-16.11.2010 r. od godz. 8.00

Barwna, Bratnia, Chopina, Chrzanowska, Ciasna, Daleka, Dowcip, Dzierżanowskiego, Gombrowicza W., Górnoleśna, Grodeckiego, Kochanowskiego, Kolorowa, Kościuszki (od Krasińskiego w kierunku Fałecina), Kraszewskiego, Kwiatowa Lasockiego, U. Ledóchowskiej, Ludna, Macierzanki, Mała, Moniuszki, C. K. Norwida, Obwołu AK Bażant, Parkowa, Partyzantów, Pewna, Piaski, Piaskowa, Podgórna (Kościuszki - Grodeckiego), Północna, Prusa, Pusta, Reymonta, Rolna, Skromna, Sobieskiego, Szarych Szeregów, J. Szczepkowskiego, Świerkowa, L. Teligi, Tuwima, Wąska, Wigury, Wojska Polskiego (Krasińskiego - Kwiatowa), Żukowska, Żwirki.

Rejon II

Odbiór worków z liśćmi w dniach
17-18.11.2010 r. od godz. 8.00

Asnyka, Brzuzka A., Grodziska, Kalinowa, Kasprowicza, Kościelna, Kościuszki (od Krasińskiego do torów PKP), Krakowska (Kościuszki - Wielki Kąt), Krasińskiego (Kościuszki - Wojska Polskiego), Królowej Jadwigi, Krucza, Mickiewicza, Nowa, Okopy Górne, Pasieczna, Plantowa, Rzeczna, Słowackiego, Smoleńskiego (od PKP - do Kościelnej), Spacerowa, Spółdzielcza, Starodęby, Stawy, Wielki Kąt, Wojska Polskiego (Krasińskiego - Zamenhofa), Wronia, Zachodnia, Zamenhofa, Zarzeczna, Żabie Oczko.

Rejon III

Odbiór worków z liśćmi w dniach
19-20.11.2010 r. od godz. 8.00

Czubińska, Fałęcka, Gospodarska, Jemiołuszek, Klonowa, Końcowa, Leśny Ślad (Podleśna - Lasek Olszowy), Leszczynowa, Lipowa, 3-go Maja, 9-go Maja, Modrzewiowa, Naddawki, Niska, Ogrodowa, Olszowa, Owocowa, Parkingowa, Podleśna, Południowa, Przerwana, Przyszłości, Ruczaj, Sadowa, Słowików, Sołecka, Spokojna, Topolowa, Trębacka, Wiosenna, Wjazdowa, Włot, Wschodnia, Wylot, Zakątek, Załamana, Zielona, Żytunia, Źródłana.

Rejon IV

Odbiór worków z liśćmi w dniach
22-23.11.2010 r. od godz. 8.00

Dworcowa, Kaprys, Krakowska (Kościuszki - Czubińska), Krasiń-

skiego (Kościuszki - Piasta), Leśny Ślad (Krasińskiego - Podleśna), Letnicza, Literacka, Niecała, Orzeszkowej, Piasta, Podgórna (Kościuszki - Wspólna), Sienkiewicza, Wiejska, Wójtowska, Wspólna, Zaciszna.

Rejon V

Odbiór worków z liśćmi w dniach
24-25.11.2010 r. od godz. 8.00

Bagnista, Bliska, Brwinowska (Kazimierzowska - Wiatraczna), Brzozowa, Dębowa, Działkowa, Grabowa, Jedwabna, Jesionowa, Kasztanowa, Kazimierzowska, Królewska (Piłsudskiego w kierunku Grodziska Maz.), Konwaliowa, Na Skraju, Magnolii, Marzanny, Morwowa, Okólna, Piłsudskiego, Podkowińska, Polska, Poziomkowa, Próżna, Radosna, ks. Skargi, Smoleńskiego (tory PKP - ks. Skargi), Sportowa, Staszica (Dębowa - Królewska), Średnia, Warszawska (Piłsudskiego w kierunku Grodziska Maz.), Wiatraczna (Podkowińska - Wierzbowa), Wierzbowa.

Rejon VI

Odbiór worków z liśćmi w dniach
26-27.11.2010 r. od godz. 8.00

Dembowskiej, Gen. A. E. Fiedorfa, Por. St. Hellera, Książenicza, Łączna, Łąkowa, Nowowiejska, Okrzei, Ptasia, Sarnia, Staszica (Królewska - Kady), Wysoka, Wysockiego, Zielna.

Rejon VII

Odbiór worków z liśćmi w dniach
29-30.11.2010 r. od godz. 8.00

Bartosza, Bociana, Brwinowska (Królewska - Wiatraczna), Cicha, Dolna, Głowackiego, Gradowska (Królewska - Owczarska), Iwaszkiewiczza, Jabłonowa, Jasna, Jaśminowa, Jodłowa, Konopnickiej, Makowa, Marszałkowska, Miła, Nadarzyńska, Owczarska, Perłowa, Piękna, Promyka, Różana, Skośna, Słoneczna, Szkolna, Sympatyczna, Turczynek, Wesoła, Wiatraczna (Turczynek - Wierzbowa), Wiśniowa.

Rejon VIII

Odbiór worków z liśćmi w dniach
01-02.12.2010 r. od godz. 8.00

Akacyjowa, Charci Skok, Cicha, Długa, Fiderkiewiczza, Graniczna, Gradowska (Królewska - Warszawska), Inżynierska, Królewska (Piłsudskiego w kierunku Pruszkowa), Krótka, Krzywa, Leśna, Podwiejska,

Polna, Projektowana, Prosta, Przechodnia, Przejazd, Przeskok, Rososzańska, Sosnowa, Środkowa, Warszawska (Piłsudskiego w kierunku Pruszkowa), Zawąska.

Worki należy wystawić na ulice w pasach chodnikowych w dniach wywozu **do godziny 8.00**. Worki powinny być zawiązane bądź zaklejone taśmą klejącą. Worki ustawione na terenie posesji, jak też wystawione po terminie, nie będą odebrane!

Uwaga!

Jednostka wywozowa za zabrane worki nie pozostawia pustych worków. W worki każdorazowo należy zaopatrywać się w placówkach handlowych. Rozmiar i kolor worków dowolny. Prosimy również o nie wystawianie worków w terminach wcześniejszych, gdyż powoduje to utrudnienia w ruchu pieszym oraz daje możliwość rozrywania worków a przez to zanieczyszczanie naszego miasta.

Uwaga!

W zależności od warunków pogodowych termin odbioru liści może ulec przesunięciu.

Marta Okoń
kierownik Referatu Gospodarki Zielenią

Akcja odbioru ETERNITU

Przypominamy, że w dniach 01.10.2010 r. do 15.10.2010 r. odbędzie się II etap odbioru eternitu pochodzącego z wymiany pokryć dachowych w Milanówku.

Zainteresowanych mieszkańców zapraszamy do Referatu Ochrony Środowiska, w celu podania szacunkowej ilości eternitu (w kg) oraz wypełnienia deklaracji partycypacji w kosztach (40%) odbioru i utylizacji tego odpadu.

Zgłoszenia przyjmujemy do 20 września br.

Muzyczna droga Jacka Łocza

Wokalista i gitarzysta, założyciel grupy „Trapiści Interpretacje”. Współorganizator cyklu imprez kulturalnych „Twórczy Milanówek” i działacz społeczny. – Zawsze kochałem muzykę i choć zarabiałem na życie inną pracą, to od muzyki nigdy nie potrafiłem się uwolnić – mówi Jacek Łocz z Milanówka, legenda zespołu „Trapiści”.

Kiedy Janko Muzykant zapra- gnął mieć skrzypce, wystrugał je sobie z drewna, pan Jacek swoją pierwszą gitarę wykonał z deski do prasowania. – Wtedy było trudno o instrumenty, więc gitarę wyrznię- łem z deski mojej mamy. Elektronikę wykonał kolega Leszek Kałuża, który był po szkole elektronicznej. Wtedy konstruował dla nas wzmacniacze, teraz robi nam nagłośnienia – mówi pan Jacek.

W momencie kiedy urodziła mu się córka nie miał czasu na granie, więc zaczął śpiewać, ale gitara czekała na swoją kolej. Bywało, że zabierał ją ze sobą na dłuższe wojaże. Na przykład wtedy, kiedy musiał powędrować za zarobkiem aż do Holandii. – Z dała od rodziny i kraju dopadał mnie smutek, gitara potrafiła go zagłuszyć. Patrick Süskind w „Kontrabasiście” powiedział, że muzyka jest przyrodzonym konstytu- tywnym elementem ludzkiej duszy i miał rację – wyznaje.

Ciągnęło mnie w te strony

Choć urodził się i do szkół chodził w Warszawie, to ciągnęło go w nasze strony. – Jako młody człowiek jeździ- łem do Milanówka i Podkowy Leśnej, miejsc które mnie zafascynowały. To stąd miałem przyjaciół, tu naprawdę żyłem i choć wtedy nie przypuszcza- łem, że zamieszkać w Milanówku, to tak właśnie się stało – opowiada.

Milanówek jest dla niego wyjąt- kowy. Od początku podobała mu się tutejsza atmosfera, którą jego zda- niem tworzą nie tylko mury tutej- szych willi, ale i ludzie. – Potencjał gospodarczy jest tutaj niewielki, za to intelektualny bardzo silny. Wspom- inam jedenaście cykli „Twórczego Milanówka”, który zapoczątkowały Towarzystwo Miłośników Milanów- ka, moja rodzinna firma odzieżowa „Befana” i była pani dyrektor Zespo- łu Szkół nr 2 im. J. Bema – pani Maria Osiecka. Specyficzna atmosfera Mil- anówka dawała znać o sobie, okaza- ło się że mieliśmy komplet widzów, a impreza była potwierdzeniem tutej- szych potrzeb – wyznaje pan Jacek.

Dom przy Okólnej 7

Ale na długo przed „Twór- czym Milanówkiem” pan Jacek był

w „Trapistach”, zespole który za- debiutował w 1965 r. wystawieniem mszy beatowej Katarzyny Gaertner. Relację o ich występie pokazała Pol- ska Kronika Filmowa. Rok później zespół stał się popularną podziem- ną grupą beatową, która wystąpiła w Berlinie Zachodnim i Dortmundzie.

– Ludzie, których poziom mu- zyczny pozwolił wyjechać „Trapi-



Zespół podczas jednego z tegorocznych koncertów zagranych w ramach bieszczadzskich spotkań ze sztuką

stom” za granicę, pochodzili z domu w Milanówku, położonego przy ul. Okólnej 7. Był to bardzo cieka- wy basista Zdzisław Karwat, Romek Kęszycki – który później grał z Ma- rylą Rodowicz i Andrzej Nawrocki, nauczyciel Technikum Samochodo- wego w Grodzisku. Oczywiście przez „Trapistów” przewinęło się bardzo dużo osób, były lepsze i słabsze for- macje. Nieco później kiedy w skład zespołu włączono organy, pojawili się wokaliści, m.in. ja, Jerzy Czecho- wicz, Leszek Kałuża. Ja jestem do dziś i poszedłem w kierunku poezji śpiewanej. – dodaje muzyk.

Marzą mi się przesłuchania w szkołach

„Trapiści” wychowali dużą ilość młodych i zdolnych ludzi, np. Doro- tę Dyksowską, Przemka Olczaka czy siostry Dziewickie. Na próbach jest tak jak na koncercie, dzieci pracu- ją na odsłuchach, słyszą swój głos, w ten sposób robią duży krok do przodu. Próby początkowo odbywa- ły się w Milanówku, potem w Brwi- nowie i nie wszyscy rodzice mieli możliwość dowiezienia dzieci.

– Do tych pasji zdecydowanie się dokłada, ale jeśli coś przynosi radość

a jednocześnie komuś się przyda, to nieważne są koszty. Moja misja to praca z młodzieżą, jestem w stu procentach przekonany że zdolnych dzieci w Milanówku jest więcej. Uznaję prawidło, że słuch dziedziczy się od trzeciego pokolenia lub rodziców. Problem jest taki, że ro- dzice nie zdają sobie sprawy że ich dzieci to perełki. Marzą mi się prze- słuchania w szkołach i „wyłowienie” takich dzieci – mówi pan Jacek.

Pokolenie pana Jacka wycho- wało się na Beatlesach, ale on sam nie odrzuca dziś żadnej muzyki. – Przy wrażliwości muzycznej czło- wieka, może z tego wyjść ciekawa kompozycja. Nie odrzucam i przy- najmniej nie starzeję się mu- zycznie – śmieje się.

Obecny skład zespołu „Trapiści Interpretacje” two- rzą: Joanna i Małgosia Dzie- wickie, Anna Wierzchowska, Mirek Bohdan, Jacek Łocz, Piotr Koper, Przemek Olczak i Leszek Kałuża.

Cykl koncertowy już się rozpoczyna

W tym roku wystąpili w Bieszczadach na spotka- niach ze sztuką „Bieszczadzki Rozsypaniec”. Impreza w tym magicznym punkcie Polski, nawiązuje do jedno- czenia, wspólnego pogra- żenia się w wewnętrznych przeży- ciach, myślach i rozmowach.

– Ta ziemia z nadania królów polskich została ofiarowana plemie- niu Łemków i Bojków. Warto zoba- czyć ich kulturę, dlatego planujemy w Milanowskim Centrum Kultury zrobić „Dzień Łemkowski” – zapo- wiada Jacek Łocz.

Podczas imprezy, muzycy za- grali kilkanaście koncertów i stwo- rzili oprawę mszy świętych, m.in. w Ustrzykach i Polańczyku. Wraz z oprawą nabożeństwa zamykali także cykl koncertów „Rozsypan- ca” w Baligrodzie. Razem z nimi wystąpił Jarek Tomaszewski z Pod- kowy Leśnej, który doprowadził do odbudowy cerkwi w Baligrodzie, a którego także będzie można obej- rzeć na scenie Teatru Letniego w Milanówku. Występ będzie możli- wy dzięki rozpoczętym koncertowym cyklom „Jacek Łocz zaprasza swo- ich przyjaciół, muzyków, wokalistów i poetów”. W październiku wystąpi Dorota Dyksowska, a w listopadzie wspomniana już kapela „Dom o zielo- nych progach”. Już wkrótce „Trapiści Interpretacje” dadzą koncerty w Kra- kowie, Sanoku oraz we Lwowie.

Aneta Dzich



Tydzień Chopinowski w Milanówku

W ramach obchodów Międzynarodowego Roku Chopinowskiego, w dniach od 10 do 17 października br., odbędzie się w Milanówku „Tydzień Chopinowski”. Celem imprezy jest promowanie dorobku wielkiego kompozytora oraz innych romantycznych twórców, a zwłaszcza związków Milanówka z jego muzyką. Honorowy patronat nad imprezą objęli starosta grodziski Marek Wieźbicki, burmistrz Milanówka Jerzy Wysocki i Biuro Obchodów CHOPIN 2010. Organizatorami są Milanowskie Centrum Kultury, Milanowski Uniwersytet Trzeciego Wieku i Towarzystwo Miłośników Milanówka.

„Tydzień Chopinowski” w Milanówku zainauguruje koncert fortepianowy Michała Brulińskiego – młodego utalentowanego pianisty z Milanówka, który odbędzie się 10 października w Teatrze Letnim MCK (ul. Kościelna 3), początek o godz. 18.00. Koncert połączony będzie z promocją nowego folderu poświęconego losom urny z sercem kompozytora oraz związkom

Milanówka z muzyką F. Chopina. W programie tygodnia znajdują się m.in. projekcje filmów o kompozytorze (fabularnych „Błękitna nuta” oraz „Chopin – pragnienie miłości” i dokumentalnego „Serce Chopina”), koncert zatytułowany „Salon romantyczny” – w nim pieśni i utwory kompozytorów epoki oraz informacje i anegdota o nich – w wykonaniu Dariusza Biernackie-

go i Capelli Milanoviensis oraz gadanka o związkach Milanówka z muzyką Chopina. Tydzień zakończy znany już milanowskiej publiczności Wojciech Świętoński w koncercie fortepianowym poświęconym Chopinowi. Szczegółowe informacje znajdziecie Państwo na stronach internetowych MCK, MU3W i TMM.

Komitet Organizacyjny

Program „Tygodnia Chopinowskiego”

10 X (niedziela)

godz. 19.00

Koncert fortepianowy Michała Brulińskiego i Macieja Woty. W repertuarze utwory romantyczne F. Lista, L. van Beethovena, F. Chopina, S. Rachmaninowa i K. Szymanowskiego.

Miejsce: MCK, ul. Kościelna 3

11 X (poniedziałek)

godz. 18.00

Projekcja filmu „Chopin – pragnienie miłości”

Miejsce: „uArtystek”, ul. Warszawska 36

12 X (wtorek)

godz. 12.00

Wyjazd słuchaczy MU3W do Warszawy połączony ze zwiedzaniem Muzeum Chopina i wizytą w kościele św. Krzyża, gdzie znajduje się urna z sercem Fryderyka Chopina. Oddanie hołdu wielkiemu kompozytorowi.

12 X (wtorek)

godz. 18.00

Projekcja filmu „Błękitna nuta”

Miejsce: „uArtystek”, ul. Warszawska 36

13 X (środa)

godz. 18.30

Spektakl słowno-muzyczny „Serce Chopina” w wykonaniu Bożeny Sitko – muzykologa, dziennikarki, jurorki konkursów

14 X (czwartek)

godz. 18.00

Wykład A. Pettyna o związkach muzyki Chopina z Milanówkiem (m.in. o słynnych chopinistach, jak prof. Zofia Rabcewiczowa, prof. Zbigniew Śliwiński, prof. Jerzy Śliziński i Bronisław Sydow) i projekcja filmu dokumentalnego „Serce Chopina”.

Miejsce: MCK Galeria Letnisko, ul. Kościelna 3

15 X (piątek)

godz. 18.00

„Salon romantyczny”. Pieśni i utwory romantyczne oraz ciekawostki dotyczące epoki i życia kompozytorów w reżyserii i wykonaniu Dariusza Biernackiego (baryton), Capelli Milanoviensis, trio skrzypcowego Stanisława Wiśniewskiego i przy akompaniamencie Jerzego Smolarka.

Miejsce: MCK, ul. Kościelna 3

16 X (sobota)

godz. 18.00

„Poloneza czas zacząć” – spektakl Stowarzyszenia T-Art.

Fragmenty „Pana Tadeusza” do muzyki Chopina granej na żywo.

Miejsce: MCK, ul. Kościelna 3

17 X (niedziela)

godz. 12.30

Msza święta w kościele św. Jadwigi Śląskiej.

Poświęcenie tablicy pamiątkowej ku czci kompozytora, ufundowanej przez rodzinę Państwa Skajewskich.

17 X (niedziela)

godz. 19.00

Koncert fortepianowy w wykonaniu Wojciecha Świętońskiego.

Miejsce: MCK, ul. Kościelna 3.

Szczegóły programu i lista utworów wkrótce na plakatach i stronach: www.milanowek.pl

www.ckipmilanowek.pl

www.mu3w.pl, www.tmm.pl

Serdecznie zapraszamy!



Popiersie Fryderyka Chopina przy parafii św. Jadwigi w Milanówku

Chopinowskie fascynacje prof. Jerzego Ślizińskiego (Chopin w Milanówku – część 3)

Do znawców i popularyzatorów muzyki Chopina mieszkających w Milanówku zaliczyć należy prof. Jerzego Ślizińskiego (1920–1988). Ten ceniony o dużym dorobku naukowym historyk literatury; profesor (PAN); bohemista – miał rozliczne zainteresowania. Wniósł wiele wartości do kultury polskiej i światowej oraz działalności społecznej. Pozostawił po sobie pamięć człowieka nieprzeciętnej inteligencji, ogromnej wiedzy i pracowitości, pełnego energii, nastawionego życzliwie do współpracowników i otoczenia, gorącego patrioty o wielorakich zainteresowaniach. W Polskiej Akademii Nauk pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji, m.in. był kierownikiem Pracowni Literatur Zachodniosłowiańskich Zakładu Słowianoznawstwa PAN. W Warszawie był członkiem Rady Ochrony Dóbr Kultury przy Konserwatorze Zabytków. Przez wiele lat działał w Oddziale Warszawskim i Zarządzie Głównym Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, był założycielem koła TONZ w Milanówku. Udzielił prasie wielu wywiadów w tym na temat konieczności ratowania zabytkowych willi w naszym mieście. Był czynny w Konfraterni Literackiej w Milanówku. Zmarł w Milanówku, czynny do końca życia. Został pochowany na miejscowym cmentarzu, przy głównej alei, na granicy starego i nowego cmentarza. Po Jego śmierci wiele pism umieściło nekrologi o stracie wybitnego uczonego, jaką poniosła nasza kultura.

Zaprzyjaźniona z rodziną Ślizińskich prof. dr. Anna Czapska wspominała w 2008 r.: „Gościnnie dom państwa Ślizińskich był ośrodkiem życia kulturalnego Milanówka. Przy ulicy Podgórznej, w stołowym pokoju, przy dużym owalnym stole zbierali się ciekawi ludzie z Polski i z zagranicy prowadząc interesujące rozmowy. Sprzyjały temu życzliwa atmosfera i umiejętność prowadzenia domu przez żonę Jadwigę z Wróblewskich.”

W czasie jednej z tych rozmów prof. Śliziński – od lat zafascynowany muzyką i osobowością F. Chopina – zainicjował wraz z członkami Archikonfraterni upamiętnienie fak-

tu przechowywania po Powstaniu Warszawskim urny z sercem wielkiego kompozytora na milanowskiej plebanii. Okolicznościową tablicę zaprojektowała prof. Anna Czapska, a wykonał inż. arch. Stanisław Koziński. Umieszczono ją przy wejściu na plebanie od strony kościoła w 1986 r.

Właśnie Chopin i percepcja jego twórczości, zwłaszcza w literaturze, to dziedzina, której prof. Śliziński poświęcił wiele uwagi – i chyba słusznie, bo o ile stosunkowo dobrze opracowany jest temat Chopin w poezji polskiej, to bardzo mało wiemy o tym, jak przedstawia się obraz kompozytora w poezji innych narodów. W 1980 r. w czasopiśmie dla nauczycieli „Język Rosyjski” (nr 5) prof. Śliziński opublikował artykuł „Fryderyk Szopen w poezji Słowian Wschodnich”. W 1981 r. w ukazującym się w Wiedniu „Wiener Chopin-Blätter” zamieścił artykuł „Fryderyk Chopin in der anglosächsischen Poesie”. W tym samym roku 1981 w „Zeitschrift für Slawistik” (nr 4) ukazał się kolejny artykuł „Fryderyk Chopin in der deutschen Poesie”. Kolejny artykuł poświęcony Chopinowi w literaturze – „Postać Fryderyka Chopina w poezji litewskiej” ukazał się w 1981 r. w „Roczniku Chopinowskim” (nr 13). Autor informuje w nim o wszystkich, do których udało mu się dotrzeć, wierszach o Chopinie w języku litewskim, poczynając od pierwszego „Miestas” (Miasto) w 1922 r. pióra poety symbolisty i dramaturga filologa słowiańskiego Balysa Srogi, a kończąc na Aleksynie Churginasie, którego wiersz ukazał się w 1978 r. w zbiorze poezji lirycznej „Verdene”. Prof. Śliziński w swoim artykule przytacza fragmenty wybranych wierszy F. Chopina i w konkluzji stwierdza, że „Należy on obok Mikołaja Kopernika i Adama Mickiewicza do tych Polaków, których nazwiska najczęściej pojawiają się w poezji litewskiej”.

Najobszerniejszy z serii tych artykułów – „Fryderyk Chopin w poezji narodów Dalekiego Wschodu” – ukazał się w 1984 r. w miesięczniku „Pochodnia” (nr 7). Autor – nawiązując do powstałych wierszy – pisze m.in.: „Różnie patrzono na postać



Prof. Jerzy Śliziński z żoną

Fryderyka Chopina. Występuje on z jednej strony jako ulubieniec kobiet, z drugiej zaś jako wielki patriota, trawiony tęsknotą za utraconą ojczyzną. W niektórych utworach postać jego urasta do symbolu cierpień narodu polskiego, w innych nawet do symbolu walki z obcym najeźdźcą i z tyranią”. Prof. Śliziński podkreśla, że muzykę Chopina odbierano w Azji różnie, zależnie od okresu i szerokości geograficznej. „Przeważają nastrojowe tony sentymentalne, uczuciowe refleksje. Nie brak jednak wierszy utrzymanych w tonie zdecydowanie heroicznym, gdzie dominują motywy patriotyczne.” Szczególnie wiele uwagi autor poświęca utworom poetyckim powstałym w Chinach i Wietnamie, natomiast zaskakuje całkowity brak informacji o Japonii, gdzie – jak wiadomo – od dawna istnieje coś co możemy nazwać fascynacją Chopinem. Prof. Śliziński stwierdził „O ile mi wiadomo, żaden poeta japoński dotąd nie poświęcił mu najmniejszej nawet uwagi. Na nazwisko naszego wielkiego kompozytora w poezji japońskiej do dnia dzisiejszego nie natrafiamy.” Dodam, że autor pisał te słowa w 1984 r. i nie można wykluczyć, że od tamtej pory coś się zmieniło.

Kończąc o wkładzie prof. Ślizińskiego w popularyzację Chopina, warto dodać, iż wygłosił też wiele odczytów o Chopinie w poezji polskiej. Podkreślał w nich, iż poświęciło mu swoje utwory wielu najwybitniejszych pisarzy, ale – zdaniem prof. Ślizińskiego „żaden nie dorównuje pod względem poetyckiej wartości artystycznej poematowi Cypriana Norwida pt. „Fortepian Chopina”, o ile zaś chodzi o prozę, niezrównanej książce Jarosława Iwaszkiewicza – „Chopin.”

Andrzej Pettyn

1 M.in. „Smutek ogrodów podmiejskich” (w: „Przegląd Tygodniowy” – 1984 r.)

Wydarzy się

Kalendarz wydarzeń

październik / listopad 2010

1 października (piątek)

godz. 19.30

Koncert – utwory Jacka Kaczmarskiego wykonuje Kuba Michalski.

Wstęp biletowany.

Miejsce: Kawiarenka „uArtystek”, ul. Warszawska 36

2 października (sobota)

godz. 18.00

Monolog teatru T-Art pt. „Nigdy w życiu” na podstawie książki Katarzyny Grocholi, z cyklu „Z przyjrzeniem oka”. Spotkanie z psychologiem „Rycerz na białym koniu – relikwii przeszłości”.

Wstęp wolny.

Miejsce: MCK, ul. Kościelna 3

3 października (niedziela)

godz. 13.00

Koncert w wykonaniu Marcina Stycznia z okazji 10. rocznicy powstania Domu Rehabilitacyjno-Opiekuńczego KSN AW w Milanówku.

Wstęp wolny.

Miejsce: MCK, ul. Kościelna 3

9 października (sobota)

godz. 18.00

„Martwa natura” – wernisaż Niny Gąsowskiej.

godz. 19.00

Koncert z cyklu – Jacek Łocz zaprasza – wystąpi: Jarek Tomaszewski wraz z zespołem „Trapiści”

Wstęp wolny.

Miejsce: MCK, ul. Kościelna 3

10–17 października (niedziela – niedziela)

Tydzień Chopinowski

Wstęp wolny.

Szczegółowy program na str. 18 biuletynu i na www.ckipmilanowek.pl

18 października (poniedziałek)

godz. 19.00

XIII Kabaret Milanowski

Wstęp biletowany.

Miejsce: ZSG nr 3, ul. Żabie Oczko 1

22 października (piątek)

godz. 18.00

„Miłość i zbrodnia w literaturze” w wykonaniu teatru T-Art: Monodram „Izolda Jasnowłosa – pieśń o miłości i śmierci” – monolog oparty na opowieści Tristian i Izolda oraz

spektakl „Chociaż raz...” – scenariusz oparty na dziełach literackich, w których kobiety naznaczone są wielką miłością. „Dlaczego literatura woli miłość nieszczęśliwą?” – spotkanie z literaturoznawcą.

Wstęp wolny.

Miejsce: MCK, ul. Kościelna 3

23 października (sobota)

godz. 11.00

Wystawa prac dyplomowych studentów Wydziału Architektury, związana z obiektami w Milanówku.

Wstęp wolny.

Miejsce: MCK, ul. Kościelna 3

24 października (niedziela)

godz. 10.00

Bajka ormiańska „O królewiczu i nieumierającym świecie”

Wstęp biletowany – 10 zł.

Miejsce: Kawiarenka „uArtystek”, ul. Warszawska 36

godz. 18.00

Wystawa fotografii Barbary Wiśniewskiej

Wstęp wolny.

Miejsce: Kawiarenka „uArtystek”, ul. Warszawska 36

29 października (piątek)

godz. 18.00

Z cyklu „Kobiety Szekspirowskie” – Dziewiąty Krąg?

Literackie zbrodniarki i ich motywacje: granice między fikcją a psychologicznym prawdopodobieństwem – spotkanie z psychologiem i literaturoznawcą.

Wstęp wolny.

Miejsce: MCK, ul. Kościelna 3

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmiany miejsca lub terminu imprezy znajdującej się w powyższym kalendarzu bez podania przyczyny. Informacja o ewentualnej zmianie zostanie podana do publicznej wiadomości na stronie www.milanowek.pl oraz www.ckipmilanowek.pl



Milanowski Uniwersytet Trzeciego Wieku

ma zaszczyt zaprosić
Szanownych Państwa
na inaugurację
roku akademickiego 2010/2011

Uroczystość odbędzie się w dniu
8 października 2010 r o godz. 18:00
w sali Teatru Letniego Milanowskiego Centrum Kultury w Milanówku przy ul Kościelnej 3.

W imieniu Zarządu MU3W
Dominika Inkielman – prezes

Kurs Fotograficzny dla każdego!

Milanowskie Centrum Kultury zaprasza na kolejną edycję Kursu Fotograficznego dla młodzieży i dorosłych. Zajęcia rozpoczynają się 5 października (wtorek) 2010 r. i trwają 3 miesiące. Prowadzenie Anna Kawa i Tomasz Wójcicki absolwenci PWSFTiT w Łodzi, wydział fotografii

Zakres nauczania obejmuje:

- wybrane zagadnienia z historii fotografii
- budowa i działanie aparatu fotograficznego klasycznego oraz cyfrowego
- świadome wykonywanie zdjęć (zagadnienia czasu i przesłony, ogniskowej, obiektywu) oraz plastyki obrazu
- praca ze światłem (oświetlenie naturalne i sztuczne)
- poznanie cech różnych typów fotografii oraz sposobów ich realizacji (portret, krajobraz, reportaż, reklama, martwa natura)

Ponadto uczestnicy będą mieli okazję spróbować swoich sił na specjalnie organizowanych plenerach fotograficznych.

Zapisy pod numerem tel. 22 758 32 34 lub sekretariat@ckipmilanowek.pl. Koszt 650 zł.

Uwaga! Z tą edycją rusza także kurs dla zaawansowanych. Zapraszamy uczestników kursu podstawowego do kontynuowania nauki.

Gwiazdy X Dnia Milanówka

Fot. J. Bebel



Maciej Maleńczuk



Lady Pank

Fot. J. Bebel



Lady Pank



Milanowski
zespół Maypole

Fot. MK

Pragniemy złożyć serdeczne podziękowania sponsorom X Dnia Milanówka za wsparcie tegorocznej edycji.

Organizatorzy

SPONSORZY GŁÓWNI:

REMIGIUSZ CHEŁCHOWSKI – ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA
TWORZYW SZTUCZNYCH

BOGDAN I WOJCIECH WIŚNIEWSKY – BW WIŚNIEWSKY SP.J.

BANK SPÓŁDZIELCZY BIAŁA RAWSKA

ROBERT GOŁĘBIEWSKI – ARKUSZOWA DRUKARNIA OFFSE-
TOWA SP. Z O.O.

SPONSORZY:

ADAM STRZAŁKOWSKI – FUTURA G.M. SPÓŁKA Z O.O. HOTEL „ANIA”
KRZYSZTOF KOZERA – GRODZISKA SPÓŁDZIELNIA MIESZ-
KANIOWA

JAROSŁAW DUKACZEWSKI – AUTO-DUKAT

TOMASZ BOŃCZAK – DOMBRUK

JAROSŁAW KOPEĆ – PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-
HANDLOWE „JARO”

KRZYSZTOF WROCŁAWSKI, ARTUR SZYMCZAK – ARTEX II SP.J.

JACEK BANASZCZYK – „MALWA” DZIEWIARSKA SPÓŁDZIEL-
NIA INWALIDÓW

MAREK TOMASZEWSKI – TOMMARKO

DARIUSZ UCHORCZAK – PL NIERUCHOMOŚCI

IGP PULVERTECHNIK POLSKA SP. Z O.O.

DARIUSZ JABŁOŃSKI – „DISAN”

JERZY DMOCHOWSKI – JEDWAB POLSKI

PKO BANK POLSKI

MIFAM SPÓŁKA AKCYJNA

RADOSŁAW GRZYWACZ – MILANMED-REHABILITACJA R.G.

JANUSZ WITASZCZYK – PIEKARNIA

PIOTR PACHOLCZYK – P.T.H.U. „PACHOLCZYK”

WŁADYSŁAW DANIELUK – POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA
SPOŻYWCÓW „SPOŁEM” GRODZISK MAZ.

ARTUR BIELECKI – MABISS

EDWAD NOWAKOWSKI – ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY

HALINA I JAN KIERZEL – PIEKARNIA

TADEUSZ WZOREK – REKLAMA WIZUALNA „WZOREK”

STANISŁAW OLKOWSKI – WYWÓZ NIECZYSTOŚCI

MAREK KAPUŚCIŃSKI – ANTENY SAT RTV GSM

HANNA BORAWSKA – BIURO PATENTOWE

ZDZISŁAW BORAWSKI – PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-
HANDLOWO-USŁUGOWE

MICHAŁ KOŁAKOWSKI, ANDRZEJ SŁOWIŃSKI – MILANBUD

ROBERT, DARIUSZ I MIECZYŚLAW CZARNECCY-P.P.H.U. „CIS” S.C.

JANUSZ KRYSIAK – PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWE „KRYSIAK”

POLCOURT

BOŻENA KOWALEWSKA – AGENCJA WYDAWNICZO-HANDLOWA
„BOŻENA”

JAN SKAJEWSKI – „KAMIX”

TADEUSZ BORKOWSKI

PIOTR WARPECHOWSKI – „MILWAR” S.C.

JANUSZ KAZIMIERCZAK – AUTO-KOMIS

ANNA I JACEK HABER „CALIBRA”

PAWEŁ CZERNIWSKI „WARTA”

IWONA I SYLWESTER MICHALAK – ImTech

PETRONIUSZ FREJLICH – URZĄDZANIE I UTRZYMYWANIE
ZIELEŃCÓW CHIRURGIA DRZEW

KONSTANCJA DOŁĘGA-DOŁĘGOWSKA – CUKIERKI REKLAMOWE

SPONSOR SCENY DZIECIĘCEJ

ANDRZEJ BŁASZCZAK – B&B „SŁODKIE WIADOMOŚCI.PI”
SŁODYCZE REKLAMOWE

TESCO

CENTRUM NAUKI I BIZNESU „ŻAK”

MAŁA LINGUA & LINGUA TEENS SPACE SZKOŁA JĘZYKÓW
OBCYCH DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Fotoreportaż z X Dnia Milanówka

Fot. UM



Pokaz skoków spadochronowych

Fot. UM



Ogródek strzelecki

Fot. UM



Zwycięzcy konkursu strzeleckiego
w towarzystwie burmistrza Jerzego Wysockiego

Fot. UM



Pokazy Aikido

Fot. UM



Zawodnicy meczu piłkarskiego rozegranego między drużyną Samorządowców a Oldbojami Klubu Sportowego MILAN

Biuletyn Miasta Milanówka

05-822 Milanówek, ul. Kościuszki 45, ISSN – 1508-6666

Redaktor naczelny: Jarosław Komża, Sekretarz Miasta Milanówka.

Redaguje zespół Biura Promocji Miasta, tel. 22 392 65 41, e-mail: biuletyn@milanowek.pl

Skład i łamanie: Studio Graficzne Impress

Druk: Arkuszowa Drukarnia Offsetowa – Nakład 6500 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadsyłanych artykułów oraz do zmiany ich tytułów.

Za treść zamieszczanych artykułów odpowiadają ich autorzy.